

O jeden więcej

(Lubomierz) Dzięki funduszom z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, dotacji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz środkom samorządowym wyasfaltowano 1-kilometrowy odcinek drogi w Pławnej. Może to jest niewiele jak na 71 km szlaków gminnych, z których tylko ponad połowę ma twardą ulepszoną nawierzchnię, jednak biorąc pod uwagę kapitałochłonność tego rodzaju inwestycji jest to i tak znaczące osiągnięcie.

rys

Kuracja odchudzająca

(Leśna) Przyszły takie czasy, że firmy dla poprawy własnego wizerunku ekonomicznego oraz swojej kondycji finansowej wyzbywają się wszystkich zbędnych i nieefektywnych składników majątkowych. Leśniański Dolwis przed przystąpieniem do konsorcjum tekstylnego, które powstaje pod patronatem spółki giełdowej - Próchnik SA, postanowił poddać się kuracji odchudzającej. Wystawił na sprzedaż trzy działki, w tym jedną zabudowaną. W przypadku realizacji tej transakcji poprawią się relacje ekonomiczne przedsiębiorstwa, a do kasy wpłynię żywa gotówka.

tor

Na olej i gaz

(Olszyna) Toczy się batalia o czyste powietrze nad tą jednostką samorządową. Kolejnym przedsięwzięciem w ramach wymienionego proekologicznego działania będzie modernizacja dwóch kotłowni. Przy Urzędzie Gminy i Szkole Podstawowej w Biedrzychowicach. Pierwsza zostanie przebrzdawiona na gaz, druga - na olej. Do końca grudnia br. zamierza się przygotować dokumentację techniczną i kosztorys robót, samą zaś inwestycję planuje się przeprowadzić już w przyszłym roku.

RS

Ziemia znaczone mogiłami

Fundacja "Pamięć" wspólnie z Ludowym Związkiem Opieki nad Niemieckimi Grobami Wojennymi w Kassel dokonała lustracji naszego terenu pod kątem poszukiwań mogił żołnierzy Wehrmachtu. Akcja przyniosła pozytywne rezultaty. Takie groby znaleziono m.in. w Gryfowie, Olszynie, Płaterówce, Zapłiu, Pławnej, Siekierczynie i Rudzicy. Teraz szczątki poległych żołnierzy zostaną ekshumowane i złożone na wspólnym cmentarzu w Nadolicach Wielkich k/Wrocławia.

RS

Z niemalym zainteresowaniem mieszkańcy Lubania przyglądają się pracom prowadzonym na budowie przy ul. Dąbrowskiego. Powstaje tam punkt handlowy branży spożywczej i chemii gospodarczej.

Tym razem będzie to sklep typu MARKET-BIEDRONKA, powstający w ramach dynamicznie rozwijającej się ogólnopolskiej sieci ELEK-

Będzie MARKET



TROMISU. Punktu handlowego o takiej powierzchni

(ok. 500 m kw.) nie ma ani w Lubaniu, ani w najbliższej okolicy. Lokalni kupcy z dużym niepokojem spoglądają w kierunku tej inwestycji. Jak by nie patrzeć powstaje groźna konkurencja. Nieoficjalnie mówi się, że ceny towarów w tego typu magazynach są niższe od pozostałych średnio o 20 proc. Tak to już w życiu bywa, jedni się cieszą inni smućą.

(eL)

Z PRAC Zarządu Miasta

Oświetlenie ulic

Zarząd wyraził zgodę na rozpoczęcie budowy oświetlenia ulicy Wyspowej i Różanej w trybie zamówienia z wolnej ręki przez firmę "LEVEL" z Lubania.

Spotkanie ze Spółdzielnią Mieszkaniową

Władze Lubania spotkały się z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej w celu omówienia jej zadań inwestycyjnych oraz przedsięwzięć wspólnych z miastem. Poruszono sprawy rozpoczęcia utworzenia filii poczty na Os. Piastów, granic działek na tym osiedlu, koncepcji spółdzielni dot. zagospodarowania wolnych terenów pod budownictwo mieszkaniowe oraz partycy-

pacji w kosztach budowy boksów na śmieci przy ul. Tkackiej i uporządkowania terenu przy ul. Łącznej.

Odmowa dotacji

Zarząd odmówił dotacji Zarządowi Wojewódzkiemu Ochotniczych Straży Pożarnych na sprzęt i wyposażenie strażaków w jednostkach OSP.

Odrzucona oferta

Ze względu na wysoki koszt Zarząd Miasta nie przyjął propozycji zamontowania zegara elektronicznego, który obwieściłby ilość dni do 2000 roku.

Zarząd spotkał się z przedstawicielami szwedzkiej firmy "Vattenval" i prezesem Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubania w sprawie nawiązania współpracy w zakresie ciepłownictwa.

oprac. RW

Zawitex pączkuje

(Zawidów) Potencjał przemysłowy tego nadgranicznego miasta prezentuje się aktualnie bardzo skromnie, dlatego z zadowoleniem należy odnotować każdy przejaw ożywienia na tym rynku. Takim podmiotem, który wnosi pewien dynamizm do życia gospodarczego Zawidowa jest "Zawitex". Spółka ta, o 100 proc. kapitale niemieckim, staje się coraz bardziej znaczącym producentem artykułów tekstylnych i ciągle poszerza swoje możliwości produkcyjne. Aktualnie tworzy oddzielną firmę transportową "Zawitrans", wyposażoną w najnowocześniejszy sprzęt. Wszystko wskazuje na to, że mamy do czynienia z poważnym partnerem gospodarczym. Nie traktuje on przedsięwzięcia zawidowskiego w sposób sezonowy i spekulacyjny, ale stara na trwałe zakorzenić się na tym terenie.

if

Popowodziowe remanenty

(Lubomierz) W połowie listopada regionalna komisja ds. realizacji programu zt. "Odbudowa po powodzi" rozdzieliła wśród najbardziej poszkodowanych gmin 2 mln ECU otrzymanych z Unii Europejskiej. Z gmin naszego regionu dostrzeżono tylko Lubomierz. Przydzielono mu 110 tys. ECU. Dobrze i to.

oprac. rys

Pozyskać inwestorów

W dniach 25-28 listopada br. odbyła się w Poznaniu kolejna edycja Targów Inwestycyjnych INVESTCITY'97. Lubania uczestniczył w nich po raz trzeci, oferując przyszłym kontrahentom wolne nieruchomości i tereny inwestycyjne. Do konkursu na najlepiej przygotowaną ofertę, organizowanego w ramach tej imprezy, zgłoszono zadanie pn. "Zabudowa śródmiejska - TRET".

Stoisko lubuskie, przygotowane przez tutejszego plastyka Konrada Smolarczyka, prezentowało się okazałe wśród innych ekspozycji. Zainteresowanie przygotowaną ofertą było znaczne i - jak zauważył uczestniczący w targach wiceburmistrz Konrad Rowiński - można mieć nadzieję, że przedsięwzięcie to przyniesie spodziewane efekty.

(kk)

Dyrektorzy w związku

(Olszyna) Przyszedł taki czas, że kto może ten się jednoczy w celu obrony swoich interesów grupowych. Od miesiąca letnich działa na naszym terenie Oddział Polskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół. Jego prezesem jest dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Biedrzychowicach p. Mariusz Tomczek. Podstawowym zadaniem tej nowej struktury, obok rzecz jasna obrony interesów zawodowych kadry zarządzającej placówkami oświatowymi, będzie m.in. organizowanie szkoleń oraz opiniowanie dokumentów dotyczących tej sfery życia.

rys

Z elektrycznością na ty

Zakład Energetyczny SA z Jeleniej Góry podjął się nietypowego zadania edukacyjnego. Jeszcze do końca grudnia br. oraz wiosną przyszłego roku fachowcy z tej firmy przeprowadzą w szkołach cykl prelekcji nt. zagrożeń płynących z posługiwania się elektrycznym sprzętem domowym. Wykładom towarzyszyć będzie prezentacja instruktażowych filmów, zdjęć oraz zasad udzielania pierwszej pomocy w przypadku porażenia prądem. Programem tego szkolenia objęte zostaną m.in. placówki oświatowe Lubania.

Yach

Sala dla Ubocza

(Gryfów) Ta inwestycja niewątpliwie ucieszy uczniów i pedagogów z Ubocza. Władze samorządowe Miasta i Gminy Gryfów zdecydowały się na budowę przy miejscowej szkole podstawowej sali gimnastycznej. Postawiona ona zostanie w najbliższej przyszłości, zaś obecnie rozpoczęły się działania zmierzające do przygotowania stosownej dokumentacji technicznej i kosztorysowej obiektu.

tor

Tu rośnie, tam spada

Oficjalne statystyki mówią, że bezrobocie w kraju spada. Podobnie jest w Jeleniogórskim. U nas, niestety, nie jest tak prosto. Są gminy, gdzie ono się wyraźnie obniża, ale i są, gdzie rośnie. We wrześniu br. największy spadek bezrobocia w województwie zanotowano w Zawidowie. Wyniósł on - rzecz niepodobna - blisko 47 proc.! Ale nie popadajmy w euforię. W rejonie działania RUP z Lubania mniej więcej w tym samym czasie stopa bezrobocia podskoczyła aż do 19,7 proc. Grupowe zwolnienia z Lubañskiej Bawełny i ZNTK zrobili swoje. Na tym jednak nie koniec. Kolejny podmiot spółdzielczy zapowiedział grupowe zwolnienia pracowników. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym okresie znowu możemy przekroczyć w tym względzie poziom 20 proc., z którego z takim trudem niedawno wyszliśmy. Fakty te wskazują, że mimo pojawiających się optymistycznych sygnałów nie przedko wywinie się z macek bezrobocia.

tor

APEL

W związku z zainteresowaniem mieszkańców Lubania, Urząd Miasta apeluje do wszystkich organizacji, które na terenie miasta kwestowały na rzecz powodzian, o przedstawienie rozliczenia z zebranych środków na łamach lokalnych mediów.

Burmistrz
Jerzy Zieliński

Podziękowanie

Rada 27 Drużyny Harcerskiej Służby Granicznej im. st. sz. Tadeusza Wróbla pragnie gorąco podziękować p. Komendantowi Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu oraz p. Komendantowi Strażnicy S.G. w Pienisku za umożliwienie zorganizowania w dniach 21-23.11.97r. biwaku na terenie strażnicy.

Podziękowanie składają harcerki i harcerze 27D HSG.

dokończenie ze str. 1

Na jednym z posiedzeń Zarządu Klubu powołano Społeczny Komitet Fundacji w składzie: Jerzy Zieliński - przewodniczący, Jan Smreczyński - sekretarz, Jan Gula - skarbnik oraz członkowie: Eugeniusz Konat, Lidia Ofman, Tadeusz Skorupski i Alfred Łagowski. W trakcie zebrania odczytany został apel do społeczności lokalnej o finansowe wsparcie tego zamierzenia. Byłaby to forma najwyższego uznania dla szlachetności osób, które oddają potrzebującym to co najcenniejsze - własną krew.

O ofiarności tego środowiska niech świadczy fakt, że od stycznia do października br. oddano na cele lecznicze 322 litry 400 ml krwi. Krwiodawcy uczestniczyli również w wielu akcjach społecznych. Wraz z członkami PCK kwestowali na ulicach miasta, brali czynny udział w akcji pomocy powodzianom.

W trakcie dyskusji zastanawiano się nad przyczynami spadku zainteresowania



honorowym krwiodawstwem, jaki pojawił się w ostatnich latach. Wśród nich na pierwszym miejscu sytuowano zarzuty wobec władz państwowych. Rząd najwyraźniej zapomniał o tym środowisku

Narodu", który w nowej formie będzie przyznawany jako "Zasłużony Krwiodawca Rzeczypospolitej". Ujednolicono także wartość żywieniową - tzw. kaloryczną - dla całego kraju (4500 kalorii).

Dawcy czerwonego leku

- mówiono.

Od kilku lat wmawiano nam, że już wkrótce pojawi się dla nas zielone światło - mówi Roman Bodak, przewodniczący Okręgowej Rady HDK w Jeleniej Górze. - Ale dopiero w tym roku, po czterech latach oczekiwania, Sejm ubiegłej kadencji uchwalił ustawę dot. krwiodawstwa i krwiolecznictwa. Dla przykładu powiem, że podobna regulacja dotycząca chowu i tuczu powstała w ciągu kilku miesięcy. Tak w naszym kraju traktowane były nasze sprawy. Z niecierpliwością oczekujemy na akty wykonawcze. W nowej ustawie zawarte zostały ważne dla naszego środowiska regulacje dotyczące m.in. zwrotu kosztów dojazdu do punktów krwiodawstwa, zapłaty za dzień pracy, w którym oddana została krew. Zostanie również przywrócony dawny medal "Zasłużony dla Zdrowia

No i w końcu podniesiona została stawka za litr oddanej krwi, która w chwili obecnej wynosi 1,15 zł. Praktycznie tyle, ile kosztuje litr mleka. Jeśli chodzi o spadek zainteresowania honorowym krwio-

sicki, Jacek Wojtkiewicz, Marek Wojtowicz i Marcin Miedzianowski. Odznaką II stop. wyróżniono: Artura Anuszkiewicza, Zdzisława Burysza, Mirosława Falkowskiego, Zdzisława Hałajkę, Romana



dawstwem na terenie Lubania to chcę stwierdzić, że jest on podobny do tego, jaki odnotowujemy w skali województwa i kraju. Tutejsze środowisko nie jest więc ani lepsze, ani gorsze pod tym względem.

W dalszej części zebrania najbardziej zasłużonym honorowym dawcom krwi wręczono odznaczenia i wyróżnienia.

Decyzją Prezydenta RP "Brązowy Krzyż Zasługi" przyznano: Jerzemu Zapolnemu i Mirosławowi Żyłewiczowi. Najwyższym wyróżnieniem w HDK "Kryształowym Sercem" uhonorowany został wieloletni działacz tego klubu Henryk Maciaszczyk. Odznakę "Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stop." otrzymali: Waldemar Ćwiertniak, Wojciech Dąbrowski, Zbigniew Kuczyński, Waldemar Krzętowski, Roman Kozioł, Marian Podolski, Bogusław Raus, Dariusz Sta-

Kozia, Krzysztofa Kurka, Pawła Młynarskiego, Michała Sobata, Bogusława Szweba, Roberta Rokickiego, Bogusława Rausa i Jacka Wójtowicza. Natomiast odznakę III stop. otrzymali: Andrzej Hawzan, Jacek Kulszewicz, Grzegorz Pakula, Mariusz Rymaszewski, Michał Sabat, Jacek Szłufik i Bożena Winiarska. Upominkami ufundowanymi przez Radę Miasta Lubania wyróżniono: Henryka Maciaszczyka, Bożenę Winiarską, Henryka Malmona, Piotra Rosikona, Ryszarda Motora, Adama Zapłatę, Leszka Lotosa, Adriana Wróbla, Lucjana Sarzyńskiego i Jerzego Kuzdrowskiego. Dyplomami pamiątkowymi i upominkami uhonorowano również kilkunastoosobową grupę działaczy i sympatyków tego ruchu.

(kk)

27 listopada br. odbyło się zebranie przedstawicieli ugrupowań wchodzących w skład Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Lubaniu. Podczas tego spotkania uchwalono i podpisano deklarację wyborczą SLD dotyczącą wyborów samorządowych w 1998., która publikujemy poniżej. Przewodniczącym sztabu wyborczego SLD w Lubaniu został Michał Turkiewicz.

SdRP przed wyborami

DEKLARACJA WYBORCZA SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ W LUBANIU dotycząca PRZEPROWADZENIA WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W 1998 roku.

My sygnatariusze deklaracji wyborczej zawieramy porozumienie celem wspólnego przygotowania wyborów samorządowych w 1998 roku. Naszym wspólnym celem, czego dali przykład radni SLD Rady Miejskiej obecnej kadencji sumiennie wypełniając swoje społeczne obowiązki, jest rozwój Lubania oraz pomyślność jego mieszkańców.

Swój program opieramy na wypracowanej z naszej inicjatywy Strategii Rozwoju Lubania, która zawiera kierunki rozwoju miasta do początków przyszłego wieku

oraz na jej modyfikacjach wynikających z ciągle rosnących potrzeb mieszkańców, zwłaszcza dotyczących problemów mieszkaniowych, socjalnych, jak i związanych ze stworzeniem nowych miejsc pracy.

Zamierzamy wyłonić wspólną reprezentację do wyborów samorządowych, a następnie po wygranych wyborach powołać takie władze miasta, które kierując się zasadami uczciwości, pracowitości i kompetencji będą gwarantować prawidłowy rozwój miasta oraz przyczyniać się do dobroku

mieszkańców.

Chcemy jednocześnie przygotować się do przeprowadzenia zaplanowanych wyborów powiatowych i regionalnych. W tym celu

powołujemy składający się z przedstawicieli naszych organizacji Rejonowy Sztab Wyborczy SLD w Lubaniu, który jest otwarty na nowych ludzi, stowarzyszenia i ugrupowania.

Sygnatariusze: Rada Rejonowa SdRP w Lubaniu, Klub Radnych SLD Rady Miejskiej w Lubaniu, Zarząd Oddziału ZNP w Lubaniu, Związek Zawodowy Pracowników ZNTK w Lubaniu, NSZZ Pracowników Agromet ZEHS Sp. z o.o. w Lubaniu, NSZZ Pracowników Lubañskiej Bawełny SA.

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
w Lubaniu ul. Ludowa 2

WYDZIERŻAWI DOMEK LETNISKOWY

na terenie Ośrodka Wypoczynkowego "RAJSKO" w Bożkowicach o powierzchni 33,3 m kw.

Oferty z propozycją cenową należy składać na adres: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, 59-800 Luban, ul. Ludowa 2, w terminie do 19 grudnia 1997 r. Szczegółowych informacji udziela Dyrektor Ośrodka, tel. 722-26-88 (z terenu województwa) oraz 0-75-722-26-88 z terenu całej Polski.

Coraz częściej doświadczamy różnych prób demontażu naszej polskiej tradycji oraz kultury i zastępowania ich treściami obcymi. Przykre, że robimy to własnymi rękami.

Merry Christmas

Nie tak dawno byliśmy świadkami wprowadzenia do obchodów Wszystkich Świętych wątku ludycznego na wzór anglosaskiego halloweenu. Wieczór pełen błęźstw, płaskich dowcipów i szokujących przebiegłości miał być alternatywą dla pięknego polskiego święta związanego z okresem zadumy, refleksji i zwrócenia się ku przeszłości. Kto śmiał się porwać na nasze święta, narodo- we wartości? Później z prasy można było się dowiedzieć, że czyniła to młodzież wywodząca się ze środowisk libertyńskich, kosmopolitycznych i lewicujących. Było to więc działanie podjęte z premedytacją. To stało się "gdzieś" w Polsce, ale nasze lokalne podwórko także nie jest wolne od podobnych przykładów. Otóż równo tydzień po Wszystkich Świętych w witrynie jednego ze sklepów Lubania dostrzegłem, ku swojemu największemu zdumieniu, małą... choinkę! Postawiona była jakoś tak nieśmiało, skrycie. Ten kto ją wystawił nie był chyba do końca przekonany, czy już można, czy jeszcze nie... Niejeden przechodzień, patrząc na ten zadziwiający fakt zapewne myślał, że to jakiś przypadek lub jakaś pomyłka... Mamy w końcu początek listopada, w polskiej tradycji to wspomniany czas powagi i melancholii za tym co było i przeminęło, mamy w tym okresie także Święto Niepodległości - także wymagające namaszczenia i szacunku, więc ktoś świadomie by się chciał tak wychylić? A jednak! Jak pokazało wkrótce życie, nie był to żaden przypadek. Już w okolicach 15 listopada, a więc zaledwie tydzień później, takich witryn z elementami bożonarodzeniowymi można było dostrzec zdecydowanie więcej. Mamy więc do czynienia ze świadomym i celowym działaniem. Nasi handlowcy, na wzór zachodni, dali sygnał do rozpoczęcia sezonu wzmoczonych zakupów w okresie okołoswiątecznym. I tak nasza choinka ma być symbolem Bożego Narodzenia stała się zwiastunem komercjalizacji, zysku i pieniądza. Skutek? Cały nasz kalendarz obrzędowości dorocznej, tak uświęcony tradycją, został wyrwany. Teraz od początku listopada aż gdzieś tak do połowy lutego przyjdzie nam "obcować" z jakimś tam wystrojem bożonarodzeniowym i gorączkowymi zakupami na ogół niepotrzebnych rzeczy. Czy w tych okolicznościach znajdzie się jeszcze miejsce na jakąś intensywniejsze przeżycie świąt, kiedy wszystko zostanie tak rozmydlone, rozciągnięte w czasie i odarte z głębszych wartości? Jeszcze nie tak dawno fortportcztą Bożego Narodzenia stanowiły mikołajki. To od nich zaczynało się coś dziać na tej nwie. Był to czas oczekiwania na te szczególne dni, tak wzruszające, rodzinne, pełne treści religijnych i narodowych. Czy sobie uświadomiamy, że całą tę naszą wielowiekową duchowość możemy przez takie bezceremonialne naśladowanie zachodnich rozwiązań utracić? Integrować się musimy, bo to nasza konieczność życiowa, ale to nie powinno wcale oznaczać ztracanie naszej tożsamości, tradycji i kultury narodowej. Bo jeśli będzie tak jak do tej pory, to za jakiś czas po Polakach zostaną tylko zapisy historyczne i nazwy geograficzne na mapach, zaś nasi potomkowie będą się pozdrawiać w okresie Bożego Narodzenia zawołaniem "Merry Christmas". J.kanty

Niewątpliwie tzw. składaki były hitem pierwszej połowy lat 90-tych naszej lokalnej motoryzacji. Jak się ocenia, tak mniej więcej co czwarty używany samochód zagranicznej marki na naszych drogach ma taki właśnie rodowód. Ale czas ich się już chyba skończył. W sensie przenośnym i dosłownym. 9 listopada br. weszło w życie rozporządzenie ministra transportu i gospodarki morskiej, które celnie uderza w istotę tego procederu. Zabrania po prostu rejestrować w Polsce samochodów indywidualnie sprowadzanych w częściach z zagranicy. A był to bardzo intratny interes. Przypomnijmy, że aby uniknąć płacenia wysokiego cła za używane pojazdy sprowadzone z Zachodu, prywatni importerzy rozbierali je przed granicą i przewozili jako części do montażu. Płacili wówczas celnikom opłaty znacznie niższe. Potem takie auto "zbierano do kupy" i rejestrowano jako tzw. składak. Wprowadzone wspomnianą wyżej regulacją przepisy teraz wymagają, aby numerowane używane części, wykorzystywane do budowy takiego wozu, pochodziły z różnych samochodów, a ponadto, obok dowodu ich zakupu musi być dołączona kserokopia dowodu rejestracyjnego

Składaki - legenda przeszłości?



pojazdu, z którego one były pobrane. Jest to utrudnienie znaczne, które może sprawić kombinatorom już sporo kłopotów. To jeden aspekt problemu pt.składak, który paradoksalnie zbiegł się z innym. Na wstępie nie bez powodu napisaliśmy, że taki pojazd był hitem naszej lokalnej motoryzacji. I to aż do przesady. Ma on bowiem teraz swój wymiar wstydlivo-sądowy, który doświadczyło lub doświadcza wielu mieszkańców naszego regionu. Otóż wraz z ostatecznym - miejmy nadzieję - zamknięciem wspomnianej

wyżej procedury rejestracji takich pojazdów, na wydłużonym finiszu znajduje się proces osądzania tych, którzy nabyli auto niezgodnie z prawem. I uczynili to na przekręt zwany także "składakiem". Numer polegał na tym, że oszczędzano na cłach i podatkach należnych za odkupione od cudzoziemców auta. Czynniono to przy pomocy manipulacji fakturami, że niby pojazd nie ma rodowodu zagranicznego a złożony jest z części zakupionych w komisach. Czyli w papierach był to składak, a w rzeczywistości

pojazd, przy którym nie ruszono nic. Był dziewięć czysty, tak jak wyszedł z fabryki. Amatorów takiego łatwego zarobku lub taniego pozyskania samochodu było na naszym terenie sporo. Świadczą o tym toczące się procesy i już zapadłe wyroki. Ich liczba jest przerażająca. Idzie w setki. Na ławie oskarżonych zasiadł pełny przekrój naszego lokalnego społeczeństwa. Policjanci, funkcjonariusze straży granicznej i pożarnej, dyrektorzy szkół, nauczyciele, strażnicy więzienni, urzędnicy samorządowi i administracji rządowej, właściciele komisów i przedstawiciele wszystkich znanych nam środowisk społeczno-zawodowych. Wyroki tu, jak dotychczas, zapadają różne. Dominują te w zawieszaniu, którym jednak towarzyszą dotkliwie sankcje finansowe - wysokie grzywny, przepadek przedmiotu przestępstwa czyli auta itp. I tak niepozorny składak stał się problemem nr 1 nie tylko miejscowej motoryzacji, ale także wielkim wyzwaniem moralnym dla naszej społeczności. Kto wie, czy też nie przejdzie do annałów sądowniczych jako lokalny proces stulecia ze względu na zakres toczących się spraw...

RS

CINQUECENTO za 340 zł

W listopadzie br. na ulicach Lubania pojawił się nowy szarostalowy samochód marki Cinquecento z napisem Urząd Miasta Lubania. Za kółkiem zasiada pan Roman Kmieć, zatrudniony w charakterze kierowcy-doręczyciela, wyloniony w wyniku ogłoszonego przez Urząd Miasta konkursu ofert na to stanowisko. Zadaniem pana Romana jest doręczanie listów i przesyłek UM na terenie Lubania. Tym samym zostały sfinalizowane wieloletnie zamierzenia Urzędu dotyczące ograniczenia wydatków związanych z wysyłaniem różnych zawiadomień, nakazów i upomnień. A trzeba dodać, że były one niebagatelne, szczególnie w okresach płatności różnych podatków. Np. w lipcu dochodziły do 800 zł dziennie. Podobnie było w marcu i pod koniec roku. W zwykłych miesiącach różnie, od 100 do 300 zł dziennie, czyli również немало. Jak nas poinformowała p. Urszula Marzec - kierownik Wydziału Organizacyjno - Prawnego UM, powodem trudności z załatwieniem problemu był brak środków w budżecie miasta na taki wydatek jak zakup samochodu. W rezultacie pieniądze uzyskano z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który

finansował zakup w zamian za zatrudnienie osoby niepełnosprawnej, która będzie służbowo korzystała z tego pojazdu. Zatrudniony został właśnie pan Kmieć, posiadający III grupę inwalidzką, młody człowiek, który w ten sposób może dorobić do niewysokiej renty.



Trzeba dodać, że PFRON nie tylko sfinansował zakup Cinquecento, ale przez półtora roku będzie refinansował pensję i opłatę na ZUS pana Kmiecia.

Cała operacja kosztowała Urząd Miasta zaledwie 340 zł ceny zakupu samochodu, czyli jeden średni dzień wysyłki korespondencji miejscowej. Oszczędności już są widoczne - przez dwa tygodnie w ten sposób doręczono już ponad 400 decyzji finansowych, oszczędzając na tym ponad 1.300 zł.

Warto dodać, że na podobnej zasadzie, korzystając z dotacji PFRON Urząd Miasta zatrudnił już 3 osoby, zapewniając pracę tym, którzy jej nie mogą znaleźć w inny sposób. Jest to dobra wskazówka także dla innych instytucji i zakładów.

RW

Z REDAKCYJNEGO dyżuru

Pasażerowie komunikacji miejskiej w Lubaniu za naszym pośrednictwem proszą o zwrócenie uwagi na notoryczne praktyki naruszania znaków zakazu w ruchu drogowym i lekceważenia pasażerów przez obsługę autobusów. Kierowcy, którzy o godz. 7.26 realizują kurs z Księgienek do dworca autobusowego jadą ulicą Izerską i z Dworcowej wjeżdżają na przystanek PKS-u, łamiąc po drodze znaki zakazu: 1- skrętu w prawo, 2- wjazdu. Ten kierunek jazdy powoduje, że autobus staje na peronie dla wysiadających tak, że pasażerowie zmuszeni są wysiadać na trawie lub bezpośrednio w błocie. Mimo interwencji w instytucjach zainteresowanych funkcjonowaniem tej komunikacji, stosowane przez kierowców praktyki nie ustają. Czytelnicy sugerują, aby na łamach naszego pisma prezentować nazwiska kierowców, którzy nie dbają o pasażera i jeżdżą wg przepisów własnego kodeksu drogowego.

Dyżurny redakcji

WARTO WIEDZIEĆ ŻE...

* Około 85 proc. planowanych w tegorocznym budżecie miasta dochodów udało się zrealizować Skarbnikowi i Zarządowi Miasta do dnia 22 listopada b.r. Wydatki, realizowane są zgodnie z wpływami środków do budżetu.

* Działalność gospodarza świadczona ludności przez lubański MOSiR jest deficytowa. Do końca roku z budżetu miasta dla zabezpieczenia minimum funkcjonowania tej jednostki trzeba będzie przeznaczyć około 39 000 zł. Największe straty tradycyjnie przynosi działalność hotelu na Kamiennej Górze. Jest jednak szansa pozbycia się przez MOSiR wspomnianego balastu. Długoterminową dzierżawą obiektu (minimum 10 lat) zainteresowana jest bowiem osoba prywatna.

* W przyszłym roku ekspertyzie poddany zostanie stan techniczny trzech nieeków basenu na Kamiennej Górze. Już dziś jedna wiadomość, że tylko mała i średnia niecka może być przedmiotem remontu współfinansowanego przez lubański samorząd. Dużej, ze względu na wysokie koszty, nie uda się uratować. Dorosłym mieszkańcom naszego miasta zostaje zatem tylko czekanie na szybkie wybudowanie i uruchomienie basenu krytego lub słoneczne lata połączone z wizytą w Bożkowicach.

* Zarząd Miasta zobowiązał ABK nr 1 do założenia centralnego ogrzewania w lokalu zajmowanym przez Polski Komitet Pomocy Społecznej przy ul. 3-go Maja 11.

* Obecna iluminacja Baszty Brackiej jest niepełna. Trwają jednak prace, prowadzone przez Zakład Usług Inwestycyjno-Remontowych i Pomiarów Elektrycznych, finalizujące inwestycję. Ich celem jest podświetlenie okienek w zabytkowej budowli oraz stojącego nieopodal drzewa. Całość ma być gotowa przed Bożym Narodzeniem.

* Być może w przyszłym roku powstanie długo oczekiwana filia poczty na Osiedlu Piast. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu wytypował już pomieszczenia do adaptacji pod wspomniany punkt pocztowy. Znajdują się one na zapleczu sklepu przy ul. B.Chrobrego 3.

* Przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej i władz miasta porozumieli się wreszcie w kwestii budowy boksu na śmieci przy ul. Tkackiej. Ustalono, że każda ze stron, proporcjonalnie do ilości mieszkańców korzystających z przyszłego boks, będzie partycypować w kosztach prac budowlanych.

* Jest szansa na inne niż dotychczasowe zagospodarowanie zabytkowego obiektu przy ul. Wrzosowej popularnie nazywanego "huelówka". Wobec nie wywiązania się przez obecnego właściciela z warunków podpisanej kilka lat temu umowy, Zarząd Miasta wszczął postępowanie zmierzające do jej rozwiązania. *przygotował ASI*

49 SESJA RADY MIEJSKIEJ W LUBANIU

Listopadowe obrady Rady Miejskiej w Lubaniu były jednymi z najdłuższych w bieżącym roku. Przecignięcie się czasu trwania sesji spowodowały kontrowersje, które wybuchły wśród lubańskich samorządowców podczas realizacji piątego punktu przyjętego porządku obrad. W jego trakcie radni rozpatrywali wnioski o udzielenie dotacji z budżetu miasta na rok 1998 podmiotom nie będącym w strukturach organizacyjnych lokalnego samorządu.

Ożywioną dyskusję radców wywołał przygotowany pod obrady sesji załącznik do projektu budżetu miasta na rok 1998, autorstwa Zarządu Miasta, będący wykazem jednostek działających w mieście, dotowanych z przyszłorocznego budżetu. Zgodnie z duchem regulującej przedmiotową materię uchwały, Zarząd Miasta nie mogąc przekroczyć posiadanych kompetencji nie uwzględnił w nim podmiotów, które złożyły stosowne dokumenty o dofinansowanie już po terminie wyznaczonym uchwałą, czyli po 15 października. Finansowego wsparcia ze strony miasta pozbawione by zatem zostały między innymi takie organizacje jak Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, klub sportowy "Łużyce" czy wreszcie lubański ZOZ. Aby do tego nie dopuścić, na wniosek zgłoszony przez radnego K. Cwalinę (PRO LUBANIAE), Rada Miasta postanowiła rozpatrzyć przesłane pod jej adresem wnioski nie ujęte przez Zarząd we wspomniany załącznik w trybie nadzwyczajnym. Zgodnie z sugestią burmistrza J. Zielińskiego, jako źródło pokrycia dodatkowych wydatków wskazano rezerwę budżetową. Podjęta decyzja uniemożliwia zatem dodatkowe rozpatrzenie wniosków o dofinansowanie w czerwcu w przyszłym roku, ponieważ środki przeznaczone na ten cel zostały już przez radnych rozdysponowane (szczegółowy wykaz jednostek dotowanych w 1998 roku przez lubański samorząd obok).

Zanim doszło do rozpatrywania wniosków o dotacje dla jednostek pozabudżeto-

wych, lubańscy rajcowie w sprawie przeprowadzonym głosowaniu podjęli dziewięć uchwał w sprawach:

zmiany uchwały Nr XLIV/317/97 RM z dnia 27.05.97 r. w sprawie zatwierdzenia harmonogramu na 1997 rok, dotyczącego realizacji "Miejskiego programu rozwiązywania problemów alkoholowych w Lubaniu na lata 1997-2000" (zmiana dotyczy innego niż planowano rozdysponowania środków. Kosztem między innymi diet pobieranych przez członków komisji powołanej do realizacji programu, zwiększono o 7000 zł kwotę dotacji dla Klubu Młodzieżowego działającego w Agencji Rozwoju Miasta. Przekazana suma pozwoli klubowiczom zakupić niezbędne wyposażenie, a także zorganizować inscenizację "Małego Księcia" oraz przygotować andrzejki);

zmiany uchwały nr XXXVIII/267/97 RM w Lubaniu z dnia 30.12.1996 roku w sprawie powołania Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lubaniu (wprowadzona zmiana powierza Radzie Miasta określenie zasad finansowania wspomnianej w tytule uchwały Komisji); wynagradzania członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lubaniu za udział w pracach komisji (przyjęta regulacja ustala, że członkowie Komisji będą wynagradzani w formie diet. Jej wysokość wynosić ma 7proc. najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników ustalonego rozporządzeniami Ministra Pracy i Spraw Socjalnych);

nawiązania współpracy z miastem Kolin w Republice Czeskiej; przystąpienia Gminy Miejskiej Luban do Stowarzyszenia Promocji Wschodnich Łużyc w Buczynach (wspomniane stowarzyszenie ma za zadanie między innymi integrację kulturalną Wschodnich Łużyc, kultywowanie tradycji i dorobku kulturalnego Serbów Łużyckich, przygotowanie kadry oświatowej i kulturalnej do nauczania hi-

storii tych ziem. Podejmując uchwałę radni wyrazili wolę większego niż dotychczas wspierania celów określonych w statucie stowarzyszenia);

zmiany uchwały nr XXXV/244/96 RM w Lubaniu z 15.10.96 r. w sprawie utworzenia Towarzystwa Budownictwa Społecznego;

zmiany budżetu miasta Lubania na 1997 rok (przyjęta zmiana sankcjonuje, planowane przez ZM, przesunięcie środków pomiędzy zadaniami inwestycyjnymi realizowanymi w mieście. Kwota 20 000 zł, zdjęta z inwestycji II etap kanalizacji na Księginkach, przeniesiona została na finansowanie inwestycji: uzbrojenie terenu II etap osiedle "Fabryczna". Manewr ten pozwoli Zarządowi Miasta na podjęcie starań o pozyskanie z budżetu wojewody jeleńogórskiego środków w wysokości 50 000 zł, z przeznaczeniem na zakup materiałów sieci wodociągowej);

rozwiązania umowy dzierżawy i wynajęcia dla Oddziału PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu nieruchomości stanowiącej mienie komunalne Miasta Luban położonej przy ulicy Brackiej 12;

uposażenia Zarządu Miasta Lubania do wystawienia weksla in blanco (wystawienie weksla gwarancyjnego in blanco zabezpieczającego spłatę kredytu w kwocie 175.000 zł wraz z odsetkami zaciągniętego w BOS SA we Wrocławiu pozwoli gminie sfinansować modernizację oświetlenia drogowego w mieście. Inwestycja ma być rozpoczęta w przyszłym roku).

Gdy uciły emocje związane z realizacją pkt. piątego porządku obrad, lubańscy samorządowcy przystąpili do wysłuchania informacji z bieżącej pracy Zarządu, wykonania budżetu i uchwał. Pytania odnośnie poszczególnych zapisów w przedstawionym na sesji sprawozdaniu z prac tego gremium zadawali radni B. Żybor, A. Bączek, A. Stowiński oraz Z. Paluch. Informacje i komunikaty zakończyły 49 sesję RM w Lubaniu. Pięćdziesiąt zaplanowano na dzień 30 grudnia br. W jej trakcie najprawdopodobniej przyjęty zostanie budżet miasta na 1998 rok.

(ASI)

SKONCENTRUJMY SIĘ NA...

DOTACJE '98

Najprawdopodobniej po raz ostatni lubańscy radni obecnej kadencji dokonali rozdziału pieniędzy na rzecz jednostek nie będących w strukturze organizacyjnej lokalnego samorządu. Podjęte decyzje o wysokości dofinansowania poszczególnych podmiotów są niemal w każdym przypadku wynikiem trudnego kompromisu ścierających się interesów. W efekcie zadowolą niewielu beneficjentów uchwały przyzwalającej na ograniczony sponsoring ze strony miasta struktur pozasamorządowych. Oto pełna lista jednostek objętych dofinansowywaniem z przyszłorocznego budżetu oraz zatwierdzone kwoty. Dla ułatwienia orientacji zgrupowałem je w blokach tematycznych.

WYPCZYNEK, SPORT, REKREACJA:

MGKS "Kwisa" w Lubaniu - 9 000 zł, Szkolny Związek Sportowy - 15 000 zł, Polski Związek Wędkarski - 600 zł, Międzuczynowski Klub Sportowy przy ŁO w Lubaniu - 8 000 zł, Międzyszkolny Klub Sportowy - 20 000 zł, Związek Harcerstwa Polskiego w Lubaniu - 8 000 zł, PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu - 7 000 zł, Towarzystwo Tenisowe MOSiR - 900 zł, MKS "Łużyce" - 24 000 zł, Ognisko TKKF "Osiedle" (1 000 zł - działalność statutowa, 1 000 zł - meeting brydżowy, 900 zł - brydżowe zawody wojewódzkie).

ZDROWIE, POMOC SOCJALNA I SPOŁECZNA:

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Lubaniu - 800 zł, PCK w Lubaniu - 2 000 zł, Klub Amazonek - 600 zł, Klub Małego Dziecka przy ZNTK w Lubaniu - 12 500 zł, Obwodowa Poradnia Odwykowa w Lubaniu - 10 000 zł, Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie - 28 000 zł, ZOZ Luban (zakup sprzętu do poradni protetycznej) - 2 500 zł, TPD w Lubaniu (zakup sprzętu rehabilitacyjnego) - 5 000 zł, TPD Lubaniu (zimowy i letni wypoczynek dzieci) - 10 000 zł, Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Endoskopii przy ZOZ w Lubaniu - 2 000 zł.

OGWIATA, DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA:

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lubaniu - 1 200 zł, Młodzieżowy Dom Kultury w Lubaniu - 1 500 zł, ZSZ nr 2 w Lubaniu - 2 000 zł, Klub Młodzieżowy przy ARM - 26 000 zł.

STOWARZYSZENIA, ZWIĄZKI I INNE ORGANIZACJE:

Stowarzyszenie Telewizyjne "Luban" - 33 500 zł, Związek Sybiraków - 800 zł, Klub Federacji Konsumentów w Lubaniu - 1 600 zł, Polski Związek Niewidomych w Lubaniu - 1 200 zł, Polski Związek Emerytów i Rencistów w Lubaniu - 800 zł, Związek inwalidów Wojennych RP w Lubaniu - 800 zł, Orkiestra ŁOSG w Lubaniu - 10 000 zł, Zakład Karny w Zarębie - 3 000 zł.

Łączna suma przyznanych dotacji zamyka się w kwocie 253 000 zł, co stanowi około 1 proc. szacowanych dochodów w projekcie przyszłorocznego budżetu miasta.

(ASI)

Dyskotekowy boom ostatnich lat sprawił, że w okolicy powstała cała sieć klubów komercyjnych, oferujących pełną gamę usług w tym zakresie wraz z obficie zaopatrzonym bufetem. Kiedy dwa lata temu Miejski Dom Kultury w Lubaniu uruchamiał własną dyskotekę nikt nie wierzył, że zostanie ona przez młodzież zaakceptowana.

Kto przyjdzie do klubu, w którym nie ma alkoholu, pytali przeciwnicy tej koncepcji. A jednak powiodło się. Na piątkowe wieczorki do EMDEKU przychodzi każdorazowo 120-150 osób.

Tuż po osiemnastej przed wejściem do kawiarenki stoi nie-

DYSKOTEKI BEZ DOPINGU

byłoby dobrze, gdyby prezentowana była z compactów i skoro już mówimy o życzeniach, to byłoby lepiej, gdyby sala była większa.

ściej młodzież ze szkół podstawowych - zapewnia Alicja Osowska, instruktor MKK. - Choć są i starsi. Wszyscy bawią się ładnie i rzadko mamy jakieś problemy. Nie wpuszczamy na

nawet krwawych, ale są to przypadki incydentalne. Muszę się pochwalić, że udało się nam wypracować pewien autorytet wśród młodzieży. Nasze uwagi, interwencje są przez nich



mam dzisiaj pieniędzy, proszę mnie wpuścić, zapłacę następnym razem. I co robimy? Wpuszczamy. Udzielamy pewnego kredytu zaufania. Na następnej



wielka kolejka. Dwuzłotowa moneta, stempel na dłoni i otwierają się wrota tego nietypowego dance klubu. Na niewielkim parkiecie przy błysku dyskotekowych fleszy młodzież faluje w rytm dynamicznej muzyki. Część bywalców, najczęściej płci brzydkiej, siedząc na krzesłach w pozycji prawie że leżącej bacznie kontroluje salę. Jak lwy przed wyjściem na żer upatrują swoje "ofiary". Wystrojone na ten wieczór i pachnące młodością dziewczęta z wdziękiem eksponują swój czar. Na stolikach plastikowe kubeczki i kartony z sokiem owocowym.

W sumie jest tu fajnie, pełna kultura - mówi 17-letnia Magda. - Nikt się nie bije, nie przepycha, słowem nie ma burd. Jeśli nawet przyjdzie ktoś wypity, to jest natychmiast wypraszany. Kiedyś bywałam w Galaxy, ale tam jest dużo pijanych, są częste bójkі. Przychodzę tu przez cały czas. Proszę mi wierzyć, że bez alkoholu też można się bawić - zapewnia 24-letni Darek. - Muzyka jest dobra, efekty jak widać też... Jest super. Jestem tu praktycznie co tydzień - mówi Magda, lat 14. Nie ma drinków, nie ma piwa, ale dzięki temu jest spoko. Ja osobiście nie piję, nie palę i wcale mi to w życiu nie przeszkadza. Jeśli chodzi o muzykę to

Na korytarzu zgromadziła się grupa młodzieńców. Wyszli złapać oddech, wymienić opinie na temat poznanych partnerek i zająć...

Tu jest po prostu fajnie... no i co z tego, że nie ma alkoholu - wyznaje Łukasz, z charakterystycznym kolczykiem w uchu. - Idąc do EMDEKU po drodze strzelam sobie piwko i zabawa jest pyszna. Wolę przychodzić tutaj, bo tu jest więcej młodzieży niż w Galaxy. Tam chodzą starzy ludzie. Tu jest k...wa po prostu pięknie, dużo wiary - dorzuca ktoś inny. - I tu są fajne dziewczyny. Słuchajcie, co wy trujecie, bez alkoholu nie da rady - wtrąca się do rozmowy kolejny nastolatek. - Trzeba coś po drodze wypić, przynajmniej dwa piwka. Taka ilość alkoholu jeszcze nikomu nie zaszkodziła. Co ty p...szysz, w tej dyskotecie jest super i bez tego, szkoda tylko że tak krótko. Powinna być otwarta do północy...

Zaczyna się typowa młodzieżowa przepychanka słowna, każdy chce być bardziej oryginalny od kolegi.

Na przysłowiowej bramce stoją kobiety. One sprzedają karnty, głównie one kontrolują parkiet.

Przychodzi do nas najczę-

salę osoby, które są pijane. Każda próba wszczęcia awantury kończy się za drzwiami. Było w przeszłości kilka takich sytuacji,

przyjmowane z powagą. Oni rozumieją nas, a my ich. Zdarzają się dla przykładu sytuacje, kiedy ktoś przychodzi i mówi: nie

dyskoteci rzeczywiście oddają. Zdarzyło się nawet, że w podzięce otrzymałam różę. Taką mamy tutaj młodzież. (kk)

Strzały o zmierzchu

12 listopada br. ok. 19-tej mieszkańcy Pisaczoza w gminie Siekierczyn zostali zaalarmowani trzema strzałami z pistoletu. Oddał je mężczyzna będący funkcjonariuszem służby więziennej. Strzelał do 41-letniej mieszkanki wsi. Jak się później okazało, nie była to broń ostra.

- Strzelał do niej bez żadnego ostrzeżenia - relacjonuje uczestniczka tego zdarzenia p. Maria L. Powodem zajścia były nieregulowane sprawy spadkowe po zmarłej babci. Spornym gospodarstwem bez uzgodnienia z rodziną zawiadywał Zbigniew L., który również bez ich aprobaty wynajął jego część pewnej kobiecie. Kiedy sam w październiku br. trafił do więzienia, ona pozostała w domostwie sama.

- Przyszła do mnie wieczorem Antonina M. (żona jednego ze spadkobierców - dop.red.) i prosi, żebyśmy poszły z nią do tego domu - relacjonuje p. Maria - Tam w komórcie jest zboże - mówi - i boję się, że przypadnie, tak jak wszystkie inne rze-

czy naszej ciotki. Cóż miałam robić - poszłam. Kiedy byliśmy obok tej posesji nagle zaatakował nas brat kobiety zajmującej część spornego domostwa. Używając wulgarnych słów, złośliwie groził, że nas pozabija. Przestraszyłam się i dla własnego bezpieczeństwa oddaliśmy się na bezpieczną odległość.



W trakcie ostrej wymiany zdań mężczyzna wyjął pistolet i zaczął strzelać do Antoniny M. Skutek tego był zupełnie nieoczekiwany. Nie dość, że napadniętej nic się nie stało, to przerażona i wściekła wyrwała z plotu sztachtę i zaczęła okładać

nią napastnika. Nie pozostało mu nic innego jak ratować się ucieczką. Ta z kolei puściła się za nim pędem bijąc go drewnianym przedmiotem...

- Kiedy po całym zajściu przebrałyśmy się z zamiarem udania się na policję do Lubania, zobaczyłyśmy, że funkcjonariusze są już na miejscu - wyjaśnia świadek zdarzenia. - Jak się okazało, napastnik był tak sprytny, że wzewał ich sam. Widać zrozumiał co zrobił i pozorował jakąś nową sytuację. Podobnie sprytnie postąpił w pracy. Kiedy na drugi dzień rano pojechaliśmy ze skargą do jego miejsca pracy przelożony miał już meldunek. Skarżył się w nim, że powybijaliśmy szyby w jego samochodzie, co było nieprawdą. Jego auto stało w zupełnie innym miejscu, w dużej odległości od całego zajścia. Zastanawia nas w tym wszystkim to, że funkcjonariusz, który ma na codzień do czynienia z bronią palną w tak beztrojski sposób sięga po nią przy byle okazji. Wydaje nam się, że aby można było jej użyć muszą być poważne ku temu powody. A co by było, gdyby to był prawdziwy pistolet.

O tym kto miał rację i czy w zdarzeniu tym zostały naruszone przepisy prawa, wyjaśni prowadzone przez policję dochodzenie.

(eL)

Nowe prawo karne

Po wieloletnich pracach nad zmianą obowiązującego prawa karnego, przepisów procedury karnej i wykonawczej, Sejm uchwalił ostateczne wersje odpowiednich kodeksów. Nowe regulacje wchodzi w życie 1 stycznia 1998 roku.

Na temat ważniejszych zmian rozmawiam z sędzią Jerzym Rajcheltem, przewodniczącym Wydziału Karnego w Sądzie Rejonowym w Lubaniu.

- Celem, jaki przyświecał pracy nad tymi regulacjami, było stworzenie spójnego i nowoczesnego systemu karnego, dostosowanego zarówno do obecnych realiów jak i standardów europejskich, w szczególności do postanowień zawartych w przepisach Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

* Kodeks karny jako akt podstawowy, penalizujący stany czy zjawiska uznane przez ustawodawcę jako czyny zabronione, uległ chyba najistotniejszym zmianom?

- Przy tworzeniu nowego kodeksu karnego korzystano z opinii ośrodków naukowych całego kraju, Krajowej Rady Sądownictwa, sądów oraz uwag wielu prokuratur. W efekcie powstała regulacja obejmująca nowe typy przestępstw, sankcji oraz zasad ich orzekania, odpowiadające aktualnym zjawiskom przestępczości w naszym kraju. Zmieniona została charakter-

ystyka czynu zabronionego i będzie to obecnie czyn społecznie szkodliwy, nie zaś jak dotychczas społecznie niebezpieczny. Ustawodawca przyjął też, iż znikoma społeczna szkodliwość czynu wyklucza możliwość traktowania go jako przestępstwo. Przestępstwa nadal będą dzielić się na zbrodnie i występki, jednak za te ostatnie uznane zostały także czyny zabronione, dla których przewidziano grzywnę wyższą od 30 stawek dziennych lub karę ograniczenia bądź pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.

* Coraz większym problemem społecznym staje się udział nieletnich sprawców i to w kategoriach bardzo groźnych przestępstw. Czy zatem w zakresie odpowiedzialności małoletnich nastąpiły jakieś zmiany?

- Tak. Ważną zmianą, którą przyniosą nowe przepisy, jest obniżenie w wyjątkowych, ściśle określonych przypadkach, dolnej granicy wieku odpowiedzialności karnej, która obejmuje swym zakresem także nieletnich z chwilą ukończenia przez nich 15-go roku życia (obecnie jeszcze szesnastego).

* Inny jest też katalog kar i zasady ich orzekania...

- Zupełnie inaczej w nowym kodeksie będzie wyglądał rodzajowo katalog kar i środków karnych (dotychczas kar zasadniczych i dodatkowych). Za kary uznane zostały: grzywna, ograniczenie i pozbawienie wolności, 25 lat pozbawienia wolności oraz

dożywotnie pozbawienie wolności. Zniesiono karę śmierci. Środkami karnymi przewidzianymi w kodeksie będą: pozbawienie praw publicznych, zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania zawodu lub prowadzenia określonej działalności, zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek przedmiotów, obowiązek naprawienia szkody, nawiązka, świadczenie pieniężne oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości.

* Nie sposób na łamach gazety

omówić wszystkich zmian w części szczególnej kodeksu, czyli tej zawierającej opisy znamion przestępstw, ale może kilka słów o najistotniejszych.

- Część szczególna zawiera 21 rozdziałów, czyli o cztery więcej

kredytu, pożyczki bankowej, subwencji lub zamówienia publicznego. Spenalizowano także "pranie brudnych pieniędzy" czy przestępstwa księgowe.

* A co nowego w procedurze, czyli w kodeksie postępowania karnego?

- W przepisach wstępnych nowego kodeksu zachowano wszystkie dotychczasowe zasady postępowania karnego. Obok podstawowych ujęto też nową dyrektywę, że w sprawach ściganych na wniosek pokrzywdzonego możliwe jest cofnięcie przez niego wniosku aż do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej.

Surowiej karana będzie po raz pierwszy wyodrębniona postać zabójstwa, za jakie uznano m.in. zabójstwo popełnione: ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem bądź rozbojem lub z użyciem broni palnej. Sprawca takiej zbrodni ma podlegać karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 12 lat, karze 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocia.

niz ta obecna. Nowością jest np. wyszczególnienie przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstw wojennych. W rozdziale obejmującym przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu ustawodawca wprowadził zmiany idące zarówno w kierunku liberalizacji, jak i zaostrzenia dotychczas istniejących sankcji. Surowiej karana będzie po raz pierwszy wyodrębniona postać zabójstwa, za jakie uznano m.in. zabójstwo popełnione: ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem bądź rozbojem lub z użyciem broni palnej. Sprawca takiej zbrodni ma podlegać karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 12 lat, karze 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocia. Zaostrzono też sankcje karne za przestępstwo znęcania się, natomiast łagodniej traktowane będzie zgwałcenie.

Wprowadzony w miejsce przestępstw gospodarczych rozdział "Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu" przynosi zasadnicze rozszerzenie katalogu czynności i zachowań, które są traktowane za niezgodne z prawem. Będą to m.in.: wyludzenie

dzie miał prawo wniesienia własnego aktu oskarżenia sporządzonego przez adwokata, jeżeli prokurator nadal będzie podtrzymywał swoją decyzję.

* Z czym wiąże się i na czym polega dotychczas w ogóle nie znana u nas instytucja mediacji w procesie karnym?

- W przepisach k.p.k. pojawiła się zupełnie nowa, nieznaną dotychczas prawu polskiemu instytucja mediacji. Dzięki niej pokrzywdzony będzie mógł zawrzeć z oskarżonym ugodę, w której zostanie określona forma zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz naprawienia szkód. Zawarcie ugody będzie dopuszczalne jedynie w przypadkach drobnych przestępstw, ale za to mediacja będzie możliwa do przeprowadzenia na każdym etapie postępowania karnego.

* Oskarżony będzie mógł z "godnością" poddać się karze?

- No czy z godnością, to już inny aspekt oceny postępowania, na pewno nie wymiaru sprawiedliwości. Ale faktycznie kolejną nową instytucją jest dobrowolne poddanie się karze. Do zastosowania tego rozwiązania może dojść, jeśli oskarżony wystąpi z wnioskiem o wymierzenie kary. W tej sytuacji sąd, na rozprawie, za zgodą oskarżyciela publicznego i pokrzywdzonego będzie mógł wymierzyć karę bez przeprowadzania dalszego postępowania dowodowego. Nowy kodeks postępowania karnego jest wynikiem wielu cierpliwie opracowywanych i szeroko dyskutowanych rozwiązań i kompromisu między dążeniem do wzmocnienia gwarancji procesowych uczestników postępowania karnego a zapewnieniem koniecznej sprawności i skuteczności tego postępowania, co ma szczególne znaczenie w warunkach nasilającej się w ostatnich latach przestępczości, zorganizowanej oraz trudności tak ekonomicznych, jak i organizacyjnych organów ścigania i sądownictwa.

* Dziękuję.

Rozmawiał Michał Smyczek

Władza pod ostrzałem?

W nocy z 25 na 26 listopada br. ok. g. 2.20 nieznanymi sprawcami, wybijając przy użyciu cegieł szyby w trzech pokojach, dokonali najścia na mieszkanie zastępcy burmistrza Gryfowa Śląskiego Piotra Chudziaka zamieszkałego przy ul. Kolejowej.

Podczas włamania jeden ze sprawców strzelił w kierunku pomieszczenia kuchennego najprawdopodobniej z broni myśliwskiej - używając naboju wyprodukowanego własnym sposobem. Na szczęście nikomu nic się nie stało, uszkodzona została jedynie część sufitu oraz ściany.

Trwają intensywne czynności wykrywcze prowadzone przez lwówecką policję pod nadzorem prokuratury rejonowej.

(dzw)

**CENTRUM HANDLOWE
PROFIT**

59-800 Luban, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

**ART. BIUROWE I PAPIERNICZE
SZKOLNE I FOTOGRAFICZNE
FOLIE SAMOPRZYLEPNE**

✪ **SPRZEDAŻ HURTOWO-DETALICZNA** ✪

NISKIE CENY - SPRAWNA OBSŁUGA

Zapraszamy codziennie
9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

Konflikt między władzą samorządową a przedstawicielami organizacji katolickich o "Raj na ziemi" trwa już ponad miesiąc. Tyle czasu upłynęło od chwili ustawienia w centrum Olszyny (jeleniogórskie) rzeźby o tematyce religijnej.

Oficjalny protest środowisk kościelnych skierowany do wójta pozostaje bez odpowiedzi. Społeczność lokalna, nieco zmęczona całym tym zamieszaniem, oczekiwała na sesję Rady Gminy, która odbyła się 26 listopada.

Nad RAJEM sąd ostateczny



da. Mimo że temat ten nie znalazł się w oficjalnym programie posiedzenia, został wywołany przez jednego z radnych.

- Jak długo jeszcze Stowarzyszenie Rodzin Katolickich będzie oczekiwało na odpowiedź w sprawie tego pomnika - zapytał radny Zbigniew Puchalski, prezes SRK.

Rzeczywiście pismo protestacyjne wysłane 26 października pozostaje bez odpowiedzi, gdyż - jak twierdzi wójt - postawione w nim zarzuty nie są do końca zrozumiałe.

- Piszecie w proteście, że środowisko katolickie zostało zbulwersowane, że obrażone zostały uczucia religijne członków tych grup

społecznych - mówił wójt Lesław Leśko. - Wobec tego niezrozumiała jest dla Zarządu Gminy sugestia przeniesienia go w inne "bardziej odpowiednie miejsce" na terenie gminy. Pytamy więc, czy rzeczywiście obrażane są uczucia religijne, czy nie.

Zdaniem prezesa SKR najwięcej kontrowersji budzi różaniec zawieszony na jednym z ele-

mentów rzeźby, który jest jednoznacznym symbolem wiary katolickiej.

- Gdyby rzeźba stała w innym miejscu, nie doszłoby do tego co mamy dzisiaj - kontynuował Zbigniew Puchalski. - A tak jedna postać ma już odłamane ręce, aniołkowi urwana skrzydełka. Gdyby stała tam, gdzie chciał twórca, być może nie doszłoby do tego. Wia-

domo przecież jaką mamy młodzież.

Ten polemiczny dialog przerwała Jolanta Dzimidowicz, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

- Powiem krótko, dzisiejsza sesja to typowa teatralna farsa - stwierdziła. - Nie wiem czy pan radny Puchalski robi to pod publiczność, bo jest tu tylu mieszkańców, soltysów, prasa, telewizja? Pytam co znaczy pojęcie - niewłaściwe miejsce? Czy ta rzeźba stoi na wysypisku śmieci? A to, że ktoś uszkodził jej skrzydełka czy rączki to jest wina wójta? Jeżeli miejsce jest niewłaściwe, to najlepiej przenieść ją na plac kościelny. To jest rzeźba święta i tam będzie dla niej właściwa lokalizacja.

Zarządzono przerwę, podczas której bardziej otwarcie wymieniano opinie na sporny temat. Krótki sondaż wykazał, że większość radnych nie podziela punktu widzenia przedstawianego przez przedstawiciela środowisk parafialnych. Wielu twierdzi, że cały konflikt jest sztucznie podsycany przez niewielką grupę mieszkańców.

W drugiej części debaty przewodniczący Rady Gminy Zbigniew Ostrowski zaapelował o rozsądek. Są w Olszynie dużo ważniejsze sprawy niż diabełki - powiedział. Zajmijmy się bezrobociem, brakiem mieszkań, budową dróg i wodociągów.

Jak się okazało był to apel skuteczny. Do końca obrad nikt nie próbował wracać do "Raju na ziemi". Po sesji odbyło się krótkie spotkanie członków Zarządu Gminy, którzy postanowili, że rzeźba pozostanie w miejscu, w którym została ustawiona. Taką odpowiedź otrzymają sygnatariusze protestu.

Następnego dnia na prośbę prezesa FRK autor rzeźby zdjął z niej różaniec - główny powód sporu.

Tekst i zdjęcia:
Kazimierz Kiljan

- Wiadomość o tym, że Zarząd Spółki zamierza sprzedać naszą szkołę i prowadzi już w tej sprawie rozmowy z jakimś kontrahentem dotarła do nas drogą nieoficjalną - stwierdza dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Lubaniu. - Było to dla nas ogromnym zaskoczeniem. Natychmiast podjąłem działania mające na celu powstrzymanie tego dramatycznego dla szkoły procesu. Niezwłocznie powiadomiłem o tym władze oświatowe. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 to dawna placówka przyzakładowa, istniejąca od 1960 r. Jej prawnym właścicielem są lubuskie Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego SA. Działalność oświatowa pro-

Szkoła pod młotek

Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W chwili obecnej uczęszcza do niej blisko 600 uczniów. Wiadomość o tym, że szkoła może zostać zamknięta obiegła miasto lotem błyskawicy.

- Sytuacja stała się na tyle poważna, że postanowiłem powiadomić o tym również rodziców - wyjaśnia dyrektor szkoły.

sowała protest, który podpisało 900 osób. Zwrócono się o pomoc do parlamentarzystów. Obawiano się, że szkoła może zostać w każdej chwili sprzedana nieznanemu nabywcy.

- Podmiot, który użytkuje obiekt przez 5 lat ma przecież jakieś prawa - mówi dyrektor ZSZ. - Przez cały ten czas nikt ze

mówiąc o posadzkach, wyposażeniu gabinetów czy innych wydatkach bieżących. Oczywiście rozumiemy ich trudności, ale to nie usprawiedliwia takiego postępowania.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że sytuacja ekonomiczna ZNTK-u jest bardzo trudna. Zakład jest głęboko zadłużony

jest proces zbywania obiektów nieprodukcyjnych. Trudno odmówić racji takiej polityce działań. Pod przyszłowiowy młotek pójdą także inne składniki majątkowe, jak ośrodek wypoczynkowy nad jeziorem, budynek po byłej przychodni lekarskiej oraz mieszkania zakładowe.

25 listopada br. doszło do rozmów z zarządem spółki, w których uczestniczył Kurator Oświaty w Jeleniej Górze Andrzej Szustak.

- W dniu dzisiejszym podjęliśmy negocjacje. Mimo że są one bardzo trudne, to jesteśmy optymistami. Tylko tyle mogą w tej kwestii powiedzieć - stwierdził bardzo lakonicznie Kurator.

Podobnie ostrożną opinię o tym spotkaniu wyraził prezes spółki Władysław Wętylak.

- Jak na razie porozumienia nie podpisaliśmy. Toczy się pewna gra. Negocjacje będą prowadzone w dalszym ciągu, ale obie strony są przekonane, że uda się rozwiązać problem.

Takie były oceny pierwszej tury rozmów. Natomiast dni następne przyniosły już nutkę gorzkości. "Kolejarze" wyraźnie uszytywnili swoje stanowisko i wygląda na to, że "biedna" oświata nie będzie miała prostego zadania.

Jakie będą dalsze losy lubuskiego Zespołu Szkół Zawodowych, czy młodzież straci możliwość dalszej edukacji? Na te pytania trudno dzisiaj odpowiedzieć. Największą przeszkodą w negocjacjach są, jak wiemy pieniądze - i to duże. Właściciel wycenił obiekt na kwotę 1.700 tys. zł, natomiast wartość wyposażenia wraz z warsztatami oszacowano na poziomie 150 tys. zł.

Kazimierz Kiljan



wadzona jest w oparciu o zawartą w 1992 r. umowę z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze. W szkole funkcjonuje Technikum Elektro-Mechaniczne (dzienne i wieczorowe) oraz

- Zwołałem zebranie i poinformowałem ich o całej sprawie. Byli tym wielce zbulwersowani.

W celu ratowania szkoły podjęto wszechstronne działania. Rada Rodziców wysto-

strony zakładu nie interesował się naszą placówką. A przecież myśmy prowadzili w niej różne niezbędne inwestycje. W ciągu dwóch ostatnich lat wymieniliśmy okna o łącznej długości 150 m, nie

i przeżywa ogromne trudności płatnicze, które w ostatnim czasie zmusiły kierownictwo firmy do zwolnień grupowych. Jednym ze sposobów ratowania zakładu i miejsc pracy dla 500-osobowej załogi

W związku ze zbliżającym się końcem roku podatkowego pozostało nam niewiele czasu na znalezienie skutecznej "ucieczki" przed fiskusem. Warto zatem jeszcze raz zastanowić się nad jedną z oferowanych przez ustawodawcę możliwości obniżenia naszego podatku dochodowego za rok 1997, zwłaszcza że począwszy od tego roku większość przysługujących nam ulg będziemy odliczali na mniej korzystnych zasadach. W ostatnich dniach sporu słyszy się na temat preferencji podatkowych z tytułu przyznania komus renty. Co to jest za możliwość, że wzbudza takie zainteresowanie?

Barowizny - nieco inaczej

Ulgę podatkową z tytułu przyznania renty wprowadzono w 1992 roku. Bardzo wiele osób dopiero teraz o tym się dowiedziało. Zgodnie z obowiązującymi (nadal) przepisami ulgi także przysługują podatnikom, którzy zdecydowali się przyznać innej osobie świadczenie zwane rentą. Oczywiście na podstawie umowy. Odpowiedni przepis kodeksu cywilnego mówi, że "w umowie renty jedna ze stron zobowiązuje się względem drugiej do świadczeń okresowych w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych co do gatunku". Jak wynika z tego przepisu prawnego, pomoc ta ma charakter porożycy. Musi być więc wypłacana co miesiąc lub co kwartał. I tą właśnie cyklicznością różni się od darowizny, która jest jednorazową pomocą finansową. Ale na tym nie koniec różnic. Renty taką można przyznać każdemu. Nie musi to być wcale osoba z grupą inwalidztwa. Świadczenie traktowane jest jako źródło przychodu i podlega opodatkowaniu. Osoba, której ją przyznano, musi sama wpłacać zaliczki na podatek dochodowy (do 20-go każdego miesiąca). Przy darowiznie tego nie trzeba czynić, choć jest to wyjątek. Osoba obdarowana płaci podatek tylko w przypadku, gdy wartość przewyższa wysokość (od 3820 do 7510 zł w zależności od stopnia pokrewieństwa) kwotę wolną od podatku.

Tyle o różnicach. Pomówmy teraz o samej procedurze korzystania z tej ulgi. Nie ma limitów odliczeń od wpływów z tytułu świadczenia na rzecz drugiej osoby. Dochód można pomniejszyć o kwotę przyznanej renty bez względu na jej wielkość. Aby podatek mógł dokonąć odliczenia, musi posiadać umowę renty na piśmie oraz dokument potwierdzający przeniesienie wydatków, czyli dowód (pokwitowanie) przekazania pieniędzy. Pojawiają się sugestie, że korzystanie z tych możliwości odliczeń od dochodu może podlegnąć za sobą straty w budżecie państwa. Trudno jednak przewidzieć, jaka będzie skala tego zjawiska. Niemniej nie ma na terenie regionu lubuskiego (czy podobnie w całym kraju) zbyt wielu podatników, których obowiązują wyższe progi podatkowe, a właśnie oni najwięcej skorzystaliby z możliwości odliczenia od dochodu przyznanej komus renty. (Michał)

Dziecko a alkohol

Czasem z trudem przychodzi nam zrozumieć, że alkoholizm to choroba. W ostatnim stadium rozwoju jest odrażająca, czyniąca z człowieka bezwolnego "więźnia" butelki piwa, wina czy wódki.

Chorobę alkoholową należy wcześniej rozpoznawać i leczyć. Ale jeszcze lepiej jej zapobiegać, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, bowiem "czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci". W literaturze przedmiotu stwierdza się, że: "na szybkie powstania uzależnienia istotny wpływ wywiera stopień dojrzałości organizmu, a szczególnie ośrodkowego układu nerwowego (głównie mózgu)". Z badań wynika, że znaczącą rolę odgrywa tu wiek, w którym rozpoczęło się intensywne picie alkoholu. Spożywając dużo przed 20 rokiem życia można uzależnić się po kilku miesiącach, między 20 a 25 rokiem życia potrzeba na to średnio 3-4 lat, a po 25 roku życia okres uzależnienia się trwa kilka a nawet kilkanaście lat". Aby uzmysłowić czytelnikowi jak podniesiony problem jest realistyczny, ujawnię dane wynikające z anonimowej ankiety pod hasłem "Młodzież a alkohol". Przeprowadzono ją wśród uczniów klasy VII i VIII w jednej z pobliskiej Lubaniewi szkole. Ankietowano grupą 69 uczniów (w tym 30 dziewcząt).

Z badań tych wynika, że inicjacja alkoholowa następuje obecnie wcześniej niż w moim pokoleniu. Dwaj ankietowani uczniowie stwierdzili, że po raz pierwszy "procenty" pili przed ukończeniem 7 roku życia! Inni konsumowali pierwszy raz alkohol: w wieku 7-9 lat - 13, w wieku 10-12 lat - 19, w wieku 13-15 lat - 16. Szesciu badanych nie pamiętało, kiedy uczynili to po raz pierwszy. Tylko 12 badanych stwierdziło, że nigdy nie piło alkoholu. Jeden z uczniów nie raczył stwierdzić, kiedy miał z nim kontakt po raz pierwszy. Te dane są dowodem, że alkohol przez dzieci jest spożywany.

Z danych uzyskanych w tej ankiecie wynika, że istnieje społeczne przyzwolenie na picie alkoholu przez dzieci. O zgrozo! To przyzwolenie wpływa ze strony rodziny i handlowców.

Z cytowanych danych wynika, że 9 uczniów piło alkohol z rodzicami, również 9 czyniło to z dorosłymi członkami rodziny. Ankietowani stwierdzają, że nie mają większych trudności z samodzielnym zakupem alkoholu. Wśród badanych uczniów 28 twierdzi, że kupili piwo, 6 wina, 5 wódkę. Pozostali wchodzili w posiadanie alkoholu w inny sposób. Zapewne pomagali im w jego osiągnięciu pełnoletni koledzy, a może inne osoby. Ankietowani uczniowie spożywają najczęściej piwo, co potwierdza 41 badanych. Pikantności

wynikom dodaje fakt, że 9 badanych spożywało alkohol na terenie szkoły (w tym 6 piwo w czasie przerw między lekcjami). Jeden spośród ankietowanych w swoim życiu upił się "20 razy i więcej".

Ankieta pozwala również na stwierdzenie, że nasze dzieci i młodzież nie posiadają właściwej wiedzy o alkoholu. Na pytanie "Czy twoim zdaniem alkohol zawarty w piwie w porównaniu z wódką jest mniej szkodliwy?" - 29 uczniów odpowiedziało, że "piwny" alkohol jest mniej szkodliwy, 31 stwierdziło "nie wiem", zaś 3 sądzi, że jest on bardziej niebezpieczny. W tym momencie należy zaapelować do rodziców, instytucji zajmujących się problematyką zapobiegania alkoholizmowi, nauczycieli, wszystkich ludzi dobrej woli, którym los dzieci nie jest obojętny, o podjęcie zintensyfikowanych działań zmierzających do podniesienia świadomości dzieci dotyczącej problemów alkoholu, uzależnienia od niego, szkodliwości spożywania (a nie tylko nadużywania).



Przed wszystkim "w tym temacie" wiele do zrobienia mają rodzice. Alkohol i problemy z nim związane muszą być kwestią wspólnych, rodzinnych rozmów. Patrzymy na swe

Trzeźwego spojrzenia na te problemy życzę.

EKP

Chronimy konsumenta

Klienci rzadko dochodzą swoich racji na drodze sądowej, atomiast coraz częściej zwracają się do struktur konsumenckich.

W ten sposób wybierają mniej ryzykowny, tańszy i - co najważniejsze - krótszy sposób załatwienia sprawy. Z doświadczeń lubuskiego Klubu Federacji Konsumentów wynika, że coraz częściej klienci mają problemy z niektórymi formami dystrybucji towarów, opartymi o zasadę swobodnego kształtowania umów. Dotyczy to np. nabywania dóbr znacznej wartości w tzw. systemach konsorcyjnych. Łączą one natalny sposób zapłaty z przywilejem szybszego wejścia w posiadanie rzeczy, w drodze powtarzalnego co pewien czas losowania. Taki rodzaj postępowania handlowego obejmuje najczęściej obrót samochodami. Potencjalni nabywcy, kuszeni sugestijną reklamą, zawierają zawiłe skonstruowane umowy o nieczytelnych dla nich postanowieniach. Dotyczą one wzajemnych praw i obowiązków stron, przy czym sprzedawca ma z reguły dostatecznie zabezpieczone interesy i pełną swobodę działania, polegającą przede wszystkim na nieskrępowanym obrocie

środkami finansowymi, uzyskanymi od uczestników konsorcjum. Wykorzystywana jest tu powszechna wręcz niezajomość podstawowych zasad prawa cywilnego i braku nawyku zapoznawania się (przed podpisaniem) z postanowieniami umów. Równoległe pokutuje także wyobrażenie, że równie łatwe jak zawarcie jest też rozwiązanie każdej umowy cywilnoprawnej, że do jej zerwania i otrzymania zwrotu świadczenia wystarczające jest samo odpowiednie oświadczenie złożone drugiej stronie. Że tak nie jest przekonała się ostatnio jedna z mieszkanki Leśnej w związku z umową zawartą z przedstawicielem Zeptera. Kolejną formą dystrybucji towarów, która szczególnie zagraża konsumentom, jest sprzedaż reklamowana ozdobnymi i kolorowymi zawiadomieniami o wygranej, z informacją o udziale w grze z losowanymi nagrodami pieniężnymi i rzeczowymi pod warunkiem nabycia oferowanych towarów. W rezultacie rzeczy takie

okazywały się zwykłymi bublami, a udział w grze fikcją, jawiącą się niewyszukanym zabiegiem promocyjnym. Organizatorami takich przedsięwzięć były firmy o złej reputacji, nie posiadające aktywów, a dysponujące jedynie skrytkami pocztowymi, do których napływała liczna korespondencja zbyt ufnych klientów. Praktyka powyższa była w pełni legalna aż do tego roku. Dopiero 1 stycznia 1997r. nowelizacja stosownej ustawy spowodowała, iż za grę losową uznano również gry i konkursy określone jako loterie promocyjne i sprzedaż premiowaną. Na ich prowadzenie wymagane jest uzyskanie zezwolenia odpowiedniego organu administracji pod rygorem odpowiedzialności karnej skarbowej. Ochrona interesów konsumenckich służyła także zmianą przepisów kodeksu cywilnego, zgodnie z którą do kupującego należy decyzja, czy korzystać z uprawnień zawartych w karcie gwarancyjnej czy też postanowień rękojmi. Okazuje się, że wielu lubuskich handlowców nie ma o tym tzw. zielonego pojęcia. W świetle nowych przepisów kupujący może odstąpić od umowy w wypadku powtórnego ujawnienia wad istotnych rzeczy, wcześniej poddanej naprawie. Fakt, iż uprzednio (przy zakupie) złożył swój podpis na karcie gwarancyjnej nie ma żadnego znaczenia w wyborze dochodzenia praw z tytułu rękojmi. (Michał)



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

MATEX s.c.

**ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE
INSTALACJE MIEDZIANE**

LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 722 23-70
JELEŃ GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1
tel./fax 75-221-96

ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698
KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56

SKŁAD OPAŁU

W. i E. Jakuszko
59-800 Lubań

(NA TERENIE BAWELNIANKI)
ul. Warszawska, tel. (075) 722-29-24

**OFERUJEMY WĘGIEL I KOKS
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

* WĘGIEL KAM. ORZECH	gat. I	- 295,- zł
* WĘGIEL KAM. ORZECH	gat. I	- 340,- zł
* WĘGIEL KAM. KOSTKA	gat. I	- 351,- zł
* WĘGIEL KAM. GROSZEK	gat. I	- 260,- zł
* KOKS ORZECH	gat. I	- 379,- zł
* KOKS GRUBY	gat. I	- 386,- zł

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ BEZ ŻYRANTÓW!
Zapewniamy załadunek i transport.



Siding - kanadyjski
ELEWACJE VINYLOWE NA CAŁE ŻYCIE

**D
A
Y
M
O
N
D**

Paneli poziome, pionowe
Podsufitki, akcesoria
Szeroką gamę kolorów

oferuje:

"ELKAN"

Lubań, ul. Kopernika 30 - (teren STW)
tel. 722 49-36

Bezpłatne doradztwo!

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

Piękny ciepły DOM

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

*popularne aparaty fotograficzne

* filmy

* albumy

* ramki o różnej wielkości

* baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

**M
A
K
R
O**

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy



APTEKA

Czynna do 22.00
od poniedziałku do niedzieli!



Tel. 722-49-61

Lubań, ul. Ratuszowa 20
(dawna Armii Czerwonej)

NOWO OTWARTY

MAREX

**SALON
MEBLOWY**

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075 267-16
Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 4.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

ART MUSIC

SKLEP MUZYCZNY
DEALER FIRMY "YAMAHA"

Zakupione u nas instrumenty podlegają rocznej gwarancji.
Zapewniamy serwis pogwarancyjny.

59-900 Zgorzelec, ul. Daszyńskiego 75
59-700 Bolesławiec, ul. Wesola 25

TEL.FAX.075/77-564-70

WAŻNE TELEFONY

LUBAŃ

Pogotowia
 - Pogotowie ratunkowe - 999
 - Straż pożarna - 998
 - Policja - 997
 - Pogotowie ciepłe - 993
 - Pogotowie gazowe - 722 26-35
 - Pogotowie sieci elektrycznej - 722 26-80
 - Pogotowie wodne - 722 22-13
Służba zdrowia
 - Szpital Rejonowy - 722 20-52

Apteki

- ul. Łokietka 24 - 722 31-40
 - ul. Spółdzielcza 9 - 722 20-79
 - ul. Chrobrego 1 - 722 59-78
 - ul. Tkacka 27 - 722 31-67

Banki

- Bank Zachodni SA - 722 20-23
 - Gospodarczy Bank Pl. Zach. - 722 29-30
 - Bank Gospodarki Żywnościowej - 722 20-76

Inf. 70 z Luban 1777 8

Inne

- Informacja kolejowa - 910
 - Informacja PKS - 722 29-20
 - TAXI - 722 28-26
 - Urząd Rejonowy Luban - 722 20-11
 - Rada Miejska Luban - 722 40-69
 - Urząd Miasta Luban - 722 40-86
 - Urząd Gminy Luban - 722 30-27
 - Urząd Skarbowy Luban - 722 40-48
 - USC - 722 22-58
 - Straż Miejska - 722 30-78
 - Rejonowy Urząd Pracy - 722 25-48
 - ZUS O Luban - 722 33-12
 - Telewizja STUDIO 5 - 722 46-08
 - Miejski Dom Kultury - 722 27-72
 - Hotel MOSIR - 722 28-46
 - Pokoje hotelowe UM - 722 40-90
 - PTTK Oddział Luban - 722 24-23
 - Sanepid. Stacja Terenowa - 722 28-58
 - Telefon zaufania - 722 49-99
 - Klub Federacji Konsumentów - 722 26-36

BRYPÓW ŚL.

- Urząd Miasta i Gminy - 13-553
 - Ośrodek Kultury - 13-387
 - Policja - 13-515

LEŚNA

- Urząd Miasta i Gminy - 72 21-68
 - Rada Miejsko-Gminna - 72 11-435
 - Apteka - 72 11-246
 - Policja - 72 11-207

LUBOMIERZ

- Urząd Gminy i Miasta - 78 33-151
 - Dom Kultury - 78 33-185
 - Gminny Ośr. Zdrowia - 78 33-550
 - Straż Miejska - 78 33-201

MIRSK

- Urząd Miasta i Gminy - 78 34-310
 - Przychodnia lekarska - 78 34-357
 - Policja - 78 34-285

BOWOGRODZIEC

- Urząd Miasta i Gminy - 78 16-311
 - Ośrodek Kultury i Sportu - 16-398
 - Zespół Opieki Zdrowotnej - 16-225
 - Policja - 16-295
 - Straż Miejska - 16-419
 - Straż Pożarna - 16-336

OLSZYNA Lub.

- Urząd Gminy Olszyna - 722 35-60
 - Ośrodek Kultury - 72 12-483
 - Apteka - 72 12-284
 - Policja - 72 12-207

PLATERÓWKA

- Urząd Gminy Platerówka - 722 16-90
 - Ośrodek Zdrowia - 722 16-28

SIKIERCZYN

- Urząd Gminy Sikierczyn - 722 17-78
 - Ośrodek Kultury - 722 17-77
 - Policja - 722 17-17

SULIKÓW

- Urząd Gminy - 77-87-288
 - Pogotowie ratunkowe - 999
 - Apteka - 77-87-272
 - Policja - 997, 77-87-320
 - Straż Pożarna - 998, 77-87-208

ŚWIERADÓW

- Urząd Miasta - 78 16-553
 - Ośrodek Zdrowia - 78 16-438
 - Towarzystwo Przyjaciół Świeradow - 78 16-359
 - Policja - 78 16-206

ZAWIDÓW

- Urząd Miasta i Gminy - 77-88-282
 - Pogotowie ratunkowe - 999
 - Apteka - 77-88-234
 - Pogotowie energetyczne - 77-88-221
 - Przejście graniczne - 77-88-324
 - Policja - 997, 77-88-268
 - Straż Pożarna - 998, 77-88-265



W przeddzień 90-rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego, patrona Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubaniu, w placówce tej odbył się uroczysty apel. Kadra pedagogiczna oraz młodzież szkolna chciała w ten sposób uczcić pamięć tego wybitnego Polaka. Na tę okazję przygotowano wiele atrakcji. Już przy wejściu na salę każdy uczestnik tego niecodziennego apelu otrzymał kolorową czapkę krakowską bądź kwiecisty toczek. Tak przyodziana barwna widownia obejrzała inscenizację poświęconą życiu i twórczości Wyspiańskiego. Słowem poetyckim, skoczem, tańcem ludowym i piosenką krakowską przypomniano jego niezaprzeczalny dorobek dla kultury polskiej. Na uroczystości zaproszono przedstawicieli władz samorządowych i oświatowych. W imieniu burmistrza Lubania okolicznościowe życzenia złożył członek Zarządu Miasta, radny tej dzielnicy Marian Kwieciński, który na ręce dyrektora szkoły p. Janiny Zawodnej przekazał kryształowy puchar z wizerunkiem Baszły Brackiej. Nie jedyny to prezent, jaki tego dnia otrzymała szkoła. Pan Marian Kwieciński, niegdyś nauczyciel tej placówki, przekazał w darze 218 woluminów z własnej biblioteki. Wśród ofiarowanych książek znajdowały się również dzieła napisane przez patrona szkoły. Na sali znajdowała się także 17-osobowa grupa dzieci niemieckich ze szkoły podstawowej w Zittau, z którą

Patronowi ku pamięci

dzień wcześniej podpisana została umowa o współpracy. Na zakończenie uroczystości goście zwiedzili wystawę okolicznościową, na których zgromadzono eksponaty obrazujące szeroki wachlarz zainteresowań twórczych Wyspiańskiego. Do lubańskiej czwórki uczęszcza obecnie



218. uczniów, którzy uczą się w 13. oddziałach. Ich edukacją zajmuje się 25. nauczycieli. Jest to jedyna szkoła w mieście, na terenie której realizowane jest również nauczanie w klasach wyrównawczych (5-oddziałów), co wymaga od pedagogów dodatkowego wysiłku.

(kk)



Klub Federacji Konsumentów - Ziemia Lubuska

**KUPON
"Sprzedawca Roku"**

Imię i nazwisko kandydata:

Nazwa i adres sklepu:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:

Adres zamieszkania:

Kino "Wawel" w Lubaniu**"KILER"** - Polska 97', od lat 15, cena 8 zł, seanse: 4,6,7,9,12, godz. 17.00 i 19.00.

Zwanowana komedia sensacyjna JULIUSZA MACHULSKIEGO (Vabank i II, Seksmisja) o tak-sówkarzu, który zostaje omyłkowo wzięty przez policję i gangsterów za płatnego mordercę. Genialna parodia kryminału pełna błyskotliwych dialogów, z wieloma nieoczekiwanymi zwrotami akcji. Rewelacyjna, gwiazdorska obsada aktorska: CEZARY PAZURA, JERZY STUHR, KATARZYNA FIGURA, MAREK KONDRAT, JANUSZ REWIŃSKI, JAN ENGLERT, JAN MACHULSKI oraz MAŁGORZATA KOZUCHOWSKA (Młode wilki, Fokój 107-serial TV). Muzyka: KUBA SIENKIEWICZ i ELEKTRYCZNE GITARY. Nagroda Publiczności - FFFF Gdynia 97. Duża dawka humoru! Super-hit sezonu!

"INCYDENT" - USA 97', od lat 15, cena 7 zł, seanse: 13,14,12., godz. 17.00. Thriller-sensacyjny film z akcją trzymającą w nieustannym napięciu. W drodze z Bostonu do San Diego, w samym środku pustyni, paramażenka - gwiazdor KURT RUSSELL i KATHLEEN QUINLAN (Apollo 13) - ma awarię samochodu. Przygodny kierowca ciężarówki - J.T. WALSH (Z archiwum X) - zabiera kobietę, by ją podwieźć do najbliższego warsztatu. Od tej chwili historia ta przeradza się w koszmar... Film przypomina surrealistyczny debiut STEVENA SPIELBERGA "Pojedynki na szosie".

"BEZ TWARZY" - USA 97', od lat 15, cena 7 zł, seanse: 13,14,12., godz. 19.00.

Panorama (szeroki ekran). Niezwykły oryginalny thriller-sensacyjny. Agent FBI - JOHN TRAVOLTA - ściga niebezpiecznego terrorystę - NICOLAS CAGE - odpowiedzialnego za śmierć jego syna. Nowoczesne zdobycze techniki pozwalają mu przejąć tożsamość, a nawet twarz przestępcy, ale ten nie pozostaje mu dłużny... Mistrzowska realizacja JOHNA WOO, legendarnego twórcy kina akcji z Hongkongu (Nieuchwytny cel, Tajna broń). Kino zaprasza!

**N I E R U C H O M O Ś C I**

Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty:

DO SPRZEDAŻY:

- * Domki jednorodzinne w: Bogatyni, Lubaniu, Siekierczynie, Włosieniu.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Pisarzowicach, Zarębie Dolnej, Uboczu i Dłużynie.
- * Działki budowlane w: Olszynie, Uboczu, Wykrotach z rozpoczętą budową oraz działka w centrum Lubania pod budynek mieszkalno-usługowy.
- * Hala magazynowa w Lwówku.
- * Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
- * Garaż wraz z przyczepą campingową na osiedlu "Piast" w Lubaniu (przy kotłowni).
- * Segment do wykończenia w Leśnej przy ul. Barorowo wraz z projektem.
- * Domek dwurodzinny ze sklepem i 2 garażami oraz budynkiem gospodarczym w Leśnej.
- * Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piast" oraz we Włosieniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- * Domek jednorodzinny w Godziszowie, na trasie Zgorzelec-Bolestawiec.

DO KUPIENIA:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie, Siekierczynie, Bolestawcu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub pilskim.
- * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

POSIADA DO WYNAJĘCIA:

- * Budynki magazynowo-gospodarcze o pow. 715 m kw. w Radogoszczu.
- * Lokal użytkowy o pow. 56 m kw. na Księginkach w Lubaniu.
- * Lokal użytkowy o pow. 180 m kw. w Olszynie.
- * Lokal mieszkalny 3-pokojowy w domku jednorodzinnym w centrum Lubania.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
- * Garaż w centrum Lubania.

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

DO ZMIANY:

- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast" w Lubaniu.

- * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Żorach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzlecu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub w Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z ogródkiem w Zarębie na 3-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe do remontu na 1-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 46 m kw. na 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow. 26 m kw. na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow. 62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Żymierskiego 2c/20 (wejście od pl. Okrzei) w Lubaniu w godz. 10-12 i 16-18, tel./fax (075) 722 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

Wybieramy "Sprzedawcę Roku '97"

Już po raz czwarty ogłaszamy konkurs o tytuł "Sprzedawcy Roku", który organizujemy wspólnie z lubuskim Klubem Federacji Konsumentów. Do udziału w plebiscyście zapraszamy wszystkich czytelników. Wybierzmy wspólnie najlepszych reprezentantów lokalnego handlu. Wyłonimy tych, którzy - mimo dużego trudu jaki wiąże się z wykonywaniem zawodu - zawsze wykazują najwyższą kulturę. Obok drukujemy kupon plebiscytowy, który po wypełnieniu należy przestać (lub przynieść osobiście) do naszej redakcji: Luban, ul. A. Krajowej 30, I p. Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 15 stycznia 1998 r.

UWAGA! Wśród czytelników, którzy wezmą udział w plebiscyście rozlosujemy nagrody niepodzianki.

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

w grudniu 1997 r. proponuje:

I. Ekspozycje piśmiennictwa ze zbiorów Biblioteki

- * 140 rocznica urodzin Josepha Conrada (1857-1924) - pisarza angielskiego polskiego pochodzenia - Wypożyczalnia Ogólna, Filia nr 3,4.
- * Twórczość Aliny Centkiewiczowej (1907-1993) - Oddział dla Dzieci, Filia nr 3,4.
- * Zima w malarstwie - Filia nr 3.

II. Zajęcia plastyczno-rysunkowe

- * 12 grudnia - 100 zabawek na choinkę - Oddział dla Dzieci.
- * 5, 12, 19 grudnia, g. 15.00 - "Moja choinka", zajęcia z dziećmi - Filia nr 3.
- * 11 grudnia, g. 14.00 - Choinka - Filia nr 4.

III. Wystawy

- * 15-31 grudnia - Prezentacja działalności Koła plastyczno-rysunkowego - Filia nr 3.

Ogłoszenia drobne

Kupię, sprzedam, zamienię...

LOKALE

* Sprzedam rozpoczętą budowę budynku usługowo-mieszkalnego zlokalizowaną w Lubaniu przy ul. Wąskiej działka nr 8/7. Stan realizacji - zakończony parter. Wiadomość: pod tel. 722-63-88, po godz. 17.00. (27/11)

* Sprzedam mieszkanie 70m kw. do wykończenia + 2a gruntu przy szosie w Szybszkiej. Wiadomość: Baczyński Jan, Kościelnik G. 19. (24/11)

* Poszukuję do wynajęcia lokal handlowy w Lubaniu o pow. 80-100 mkw. - najchętniej przy ul. Brackiej. Istnieje możliwość partycypacji w kosztach aranżacji wnętrza. Wiadomość: Zgorzelec, tel. 77-13-363 (10.00-18.00) lub tel. 77-57-769 (po 20.00). 12/11

* Kupię mieszkanie 1 lub 2-pokojowe w nowym budownictwie, możliwość zamiany. Wiadomość: tel. 722-32-62. (10/11)

* Zamienię mieszkanie w Lubaniu o powierzchni 45 m kw. w nowym budownictwie na większe w starym budownictwie. Wiadomość: Luban, tel. 722-30-61 wewn. 433, po g. 20.00. (28/10)

* Poszukuję do wynajęcia garaż w Lubaniu na Osiedlu PIAST z możliwością późniejszego wykupienia. Najchętniej przy ulicy Worcella lub Łużyckiej. Kontakt tel. 722-55-58, po godz. 16.00. (16/10)

* Kupię pilnie pokój z kuchnią w nowym lub starym budownictwie. Wiadomość: Luban, ul. Dąbrowskiego 25/Z. (15/10)

* Sprzedam duży dom wraz z działką przydomową. Luban ul. Starolubuska 20. Wiadomość na miejscu. (13/10)

* Zamienię mieszkanie typu M-3 - Osiedle Piast II na większe - piętro od I do III, również na Osiedlu Piast II. Wiadomość pod tel. 722-51-83. (3/10)

* Tanio sprzedam domek do niewielkiego remontu z działką o pow. 10. arów we Włosieniu (komunikacja PKS i PKP). Wiadomość: Włosień 48. (1/10)

* Sprzedam dom gospodarczo-mieszkalny z działką przydomową 1 ha 15 a w Henrykowie 78 (kolo hurtowni). Wiadomość jak wyżej lub w Lubaniu, ulica Miła 7a. (1/10)

* Sprzedam dom o powierzchni 105 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: Sandomierz tel. (0-15) 832-20-63, po godzinie 20.00. (1/10)

RÓŻNE

* Sprzedam zamrażarkę skrzyniową "MORS 122" i dużą lodówkę z dużym zamrażalnikiem. Wiadomość: tel. 722-47-53 po 14.00. (20/11)

* Germanistka szuka pracy. Wiadomość: Biedzychowice 41, tel. 722-15-03. (06/11)

* Pilnie sprzedam sukę doga niemieckiego, wiek 1,5 roku, maści przegowanej. Wiadomość: Luban, tel. 722-55-70. (30/10)

* Sprzedam nowy aparat fotograficzny m. ZENIT wraz z futerałem. Wiadomość: w redakcji, tel. 722-34-52. (29/10)

* Posiadam wiązki opałowe i drzewo budowlane, wszystko nasprzedam. Wiadomość: Adam Wanacki, Mściszów 70, 59-800 Luban, tel. 722-19-25. (24/10)

* Do sprzedania zastrzyki o nazwie AM-BENE przeciwko rwiakulzowej w ilości 5 szt. Wiadomość: tel. 722-51-83. (3/10)

ZGUBIONO

* 3 listopada br. w okolicach sklepu motoryzacyjnego na ulicy Zawidowskiej zgubiono dokumenty na nazwisko Bogrój Zbigniew. Znalazcę proszę o zwrot na adres Luban ul. Kolejowa 27 (14/11)

kredyt...

Mypisz o prezentach na Święta dla Twoich najbliższych?

PKO BP O/Lubań

proponuje kredyt pod choinkę, który kosztuje 7,55 % kwoty pożyczonej na pół roku. Kredyt do 2.200 zł dostaniesz bez zabezpieczenia, jeśli nie przekracza to Twoich miesięcznych zarobków.

Aby spłacić kredyt i odsetki masz 6 miesięcy i naszą gwarancję, że oprocentowanie nie zmieni się. Posiadacze konta osobistego w PKO BP nie płacą prowizji.



pod choinkę

PKO BP *Blisko Ciebie*

BONY PACZKI ZAKUPY

W związku ze zbliżającymi się

ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA

"SPOŁEM" PSS w Lubaniu

informuje,

że prowadzi sprzedaż



BONÓW TOWAROWO-ŻYWNOŚCIOWYCH

Oferujemy szeroki asortyment towarów i miłą obsługę w swoich placówkach detalicznych i HURTOWYCH

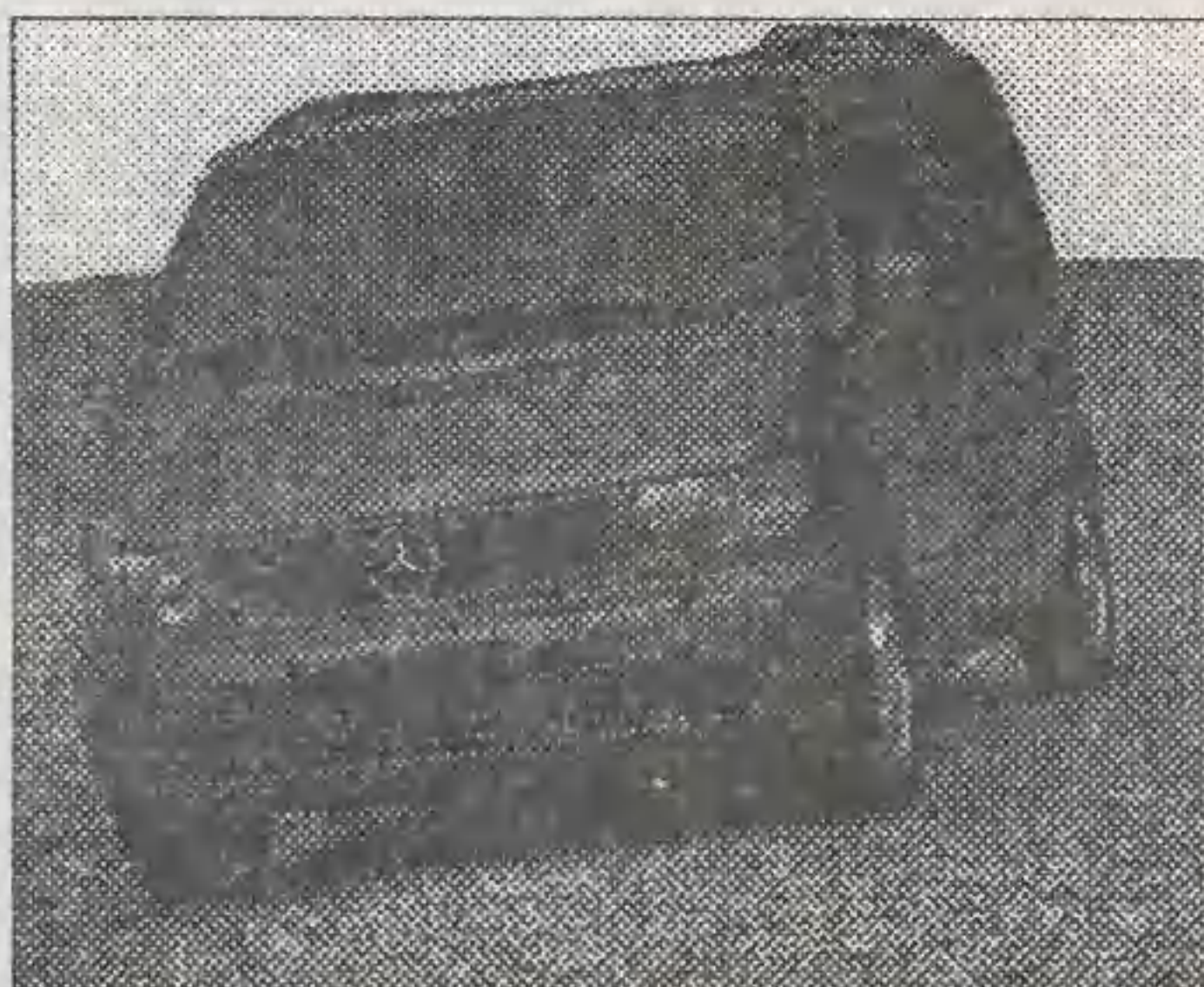
Blizszych informacji udziela:

Biuro Handlu
tel.722-22-03



Mercedes-Benz

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel.(075)7646750(3)
fax.075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz.7.00-21.00

Bielizna dla każdego

biustonosze, figi, slipy, koszule nocne, piżamy, podkoszulki, rajstopy, skarpety poleca

PH "Collette"

Lubań, ul. Wąska 5

Twoje dziecko - tutaj również ubierzesz!

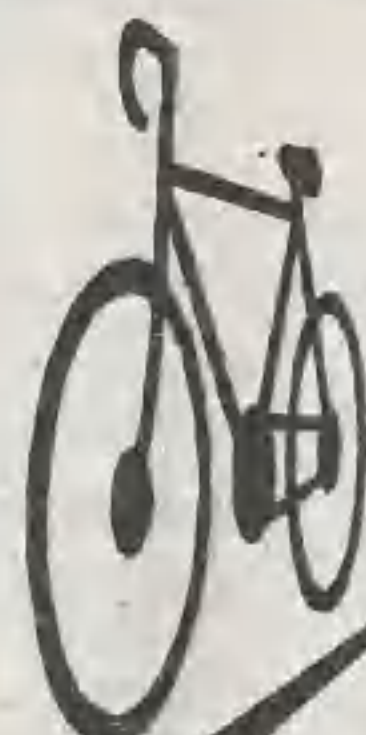
Ubranka do chrztu, odzież niemowlęca i dziecięca



"TOMEX" STOISKO ROWEROWE

Wiejski Dom Handlowy

Lubań ul. Tkacka



Oferujemy:

- * szeroki asortyment rowerów sportowych,
- * rowery górskie firm AUTHOR-MONGOOSE CATIK-MARIN-LIANG-OSKAR-TREK-HARO-MERIDA-SCOTT-GIANT,
- * i akcesoria.

W sezonie zimowym oferujemy przeglądy i gruntowne naprawy rowerów udzielając indywidualnych upustów i rabatów.

Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne części rowerowe i rowery górskie, kolarskie szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

Duży wybór luzworolek - po bardzo atrakcyjnych cenach.



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratalną na bardzo korzystnych warunkach - I-sza wpłata 10 %!

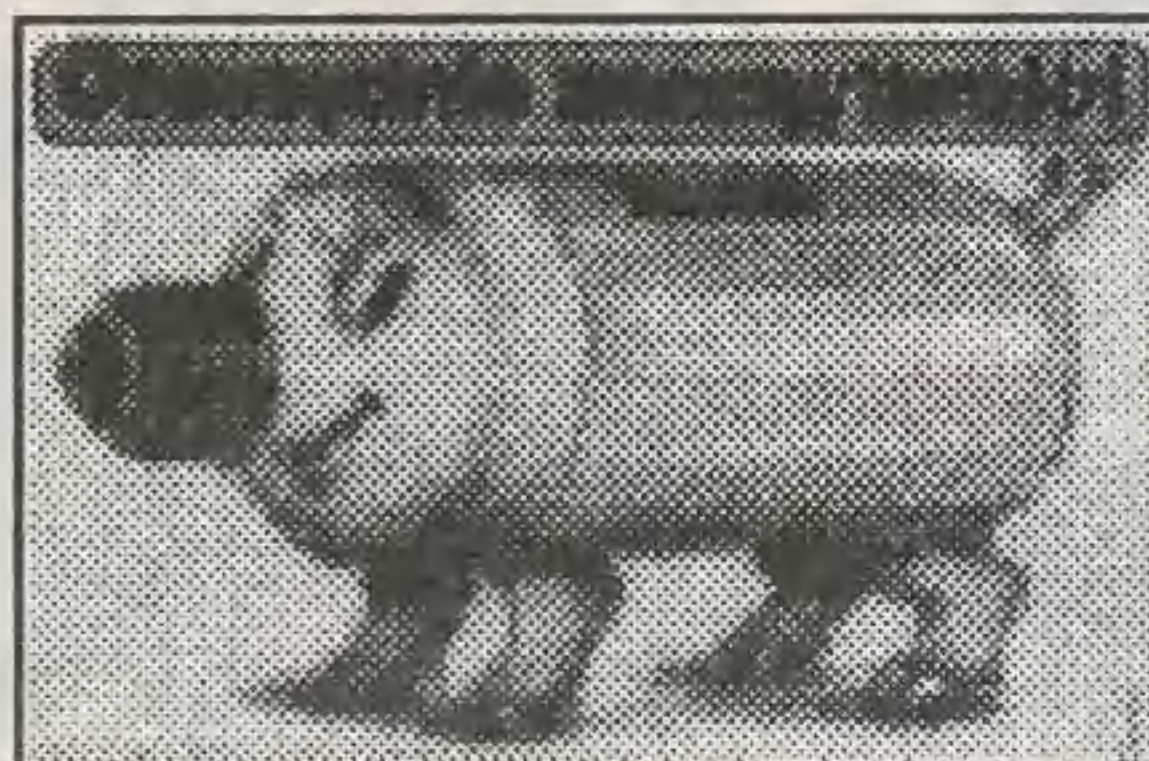
Zapraszamy codziennie w godz.10.00-18.00, w soboty w godz.10.00-14.00

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

TIM - JELENIA GÓRA

58-500 Jelenia Góra ul. Wolności 127 tel./fax (0-75) 764-90-84
tel.(0-75) 76-78-767 wew.40
(0-75) 76-78-769 wew.40

ODDZIAŁ LUBAŃ: ul. Armii Krajowej 5 tel.722-30-61 wew.277
tel.722-38-06



PROPONUJE:

- ☞ kable, przewody instalacyjne
- ☞ osprzęt do instalacji elektrycznych
- ☞ oprawy oświetleniowe
- ☞ źródła światła
- ☞ aparatura elektryczna

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Tim!

Adwentowi święci Marcin, Barbara i Mikołaj dawali asumpt do różnego rodzaju wróżb, przepowiedni i przewidywań co do losów ludzi, pogody na różne pory roku i urodzaju, a nawet znaczących wydarzeń.

Z kroniki obyczajów

Lano więc wosk lub mierzono trzewikami przestrzeń od ściany do przeciwległych drzwi, aby dowiedzieć się, czy i kiedy nastąpi zamążpójście. Panny wstawiały też gałązki wiśni do wazonów, dbając aby zakwitły, bo to oznaczało szczęście w małżeństwie. W podobnym celu chowały pod talerze przedmioty, które symbolizowały staropanieństwo, zamążpójście bądź klasztor. I losowały starając się utrafić czepec, bo to oznaczało ślub i wesele. Duże znaczenie przywiązywano też w te dni do snów. Po zakończeniu Katarzyn, Andrzejów, Barbar i Marcinów wracały jednak czasy długich adwentowych wieczorów, kiedy to zabaw nie wolno było urządzać. Zbierali się więc ludzie na tzw. chałupkach bądź kominkach i zabawiali się tak jak potrafili. Wcześniej czy później, szczególnie gdy czasy były trudne/wojny, rozbiory, okupacja, bądź stan wojenny/, ktoś wyciągał z domowej skrytki procyta - Sybilli, Wernhory, księdza Marka a nawet niekiedy Nostradamusa. I z namaszczeniem czytano z poźółkłych, pracowicie przepisywanych ręcznie manuskryptów, przepowiednie o Polsce "od morza do morza".

W dobie, gdy telewizja jest już w każdym domu a video nie bywa też rzadkim zjawiskiem, nie mówiąc już o tym, że młodzi ludzie zawsze mogą pójść na dyskotekę pomimo adwentu, wróżby i przepowiednie nie cieszą się już taką popularnością. Niemniej jednak i teraz, gdy kryzys wiadać gołym okiem, starsi wyciągają karty ręcznie przepisywanych przepowiedni i czytają, że "ludzie wszelkie handle prowadzić będą z jednej ziemi do drugiej, przewozić towary, przy czym wielkie lichwy i oszustwa czynić będą, że jeden drugiego, chociażby go o cały majątek przywiódł, dbać nie będzie, a ludzie powiadać będą więcej kłamstw niż prawdy"... Nic dodać, nic ująć.

oprac. B.A-P

Jeszcze 8 października 1831 r., w ostatnim dniu powstania listopadowego, skoncentrowane w Brodnicy na pograniczu pruskim oddziały armii polskiej stanowiły poważną siłę. Rozpoczęło się jednakże przechodzenie na stronę pruską, w końcu większość żołnierzy i oficerów wróciła na teren Królestwa. Po prawie 10-ciu miesiącach walki przegrano powstanie, które jako jedyne w XIX w. miało realną szansę "wybić się" na niepodległość. Niestety - zryw ten natychmiast po wybuchu przeszedł pod kierownictwo ludzi, którzy ewentualne zwycięstwo uważali za największe zagrożenie swojej własnej sytuacji politycznej i społecznej. Szansa zdecydowanego rozstrzygnięcia militarnego istniała do maja 1831 r., a potem możliwa była skuteczna obrona. Austria zachowywała wobec powstania życzliwą neutralność, stanowisko Prus wyklucało - mimo starań Mikołaja I - czynne zaangażowanie się Berlina po stronie Peters-

Spojrzenie na powstanie listopadowe



burga. W Warszawie nie zdawano sobie sprawy z głębokiego kryzysu w Rosji i słabości ówczesnej armii rosyjskiej. Jest także oczywiste, że widząc szanse sukcesu

Chłopicki i Skrzynecki byli przekonani, że ewentualne zwycięstwo pociągnąć może za sobą radykalne zmiany w strukturze władzy w nowym państwie

polskim, co wydało im się gorsze niż ewentualny powrót do sytuacji Królestwa z 28.11.1830 r. To co gotował Polsece Mikołaj I po kapitulacji, przekraczało granice wyobraźni kogokolwiek spośród środowisk konserwatywnych, lękających się triumfu demokracji po możliwym zwycięstwie powstania. Faktem bezspornym jest to, że ci, którzy pochycili władzę w powstaniu rankiem 30.11.1830 r., doprowadzili świadomie do jego klęski we wrześniu 1831 r., tudząc się naiwnie, że ich los pod panowaniem Mikołaja I będzie jednak lepszy niż w Polsce niepodległej.

B.A-P

ORP "Błyskawica" 60 lat pod polską banderą

U schyłku ubiegłego stulecia trzonem flot wojennych były ciężkie okręty opancerzone, uzbrojone w potężną artylerię.

W 1866 r. Anglik S. Whitehead wynalazł samobieżną torpedę. Po udoskonaleniu stała się ona uzbrojeniem ciężkich okrętów, ale tym było trudno zbliżyć się do przeciwnika na odległość skutecznego strzału. W 1880 r. zaczęto więc budować małe i szybkie okręty torpedowe. Zwrotne i trudne do zaobserwowania - szczególnie nocą - stały się groźną wciąż udoskonalaną bronią. Stąd powstała konieczność budowy "niszczycieli torpedowców" - kontrtorpedowców. Oprócz wyrzutni torpedowych, posiadały silniejszą artylerię i rozwijały większą szybkość.

W latach poprzedzających I wojnę światową rozwój obu typów okrętów biegł niemal równoległe. Przełomowym był rok 1907: zastosowano napęd turbinowy i opalenie kotłów ropą, co zwiększyło szybkość okrętów i zasięg pływania. Udoskonalono też torpedy i artylerię okrętową. W czasie I wojny światowej niszczyciele stały się najbardziej uniwersalnymi okrętami w działaniach zaczepnych, jak i obronnych.

W okresie międzywojennym nie zaprzestano budowy i udoskonalania niszczycieli. Polska Marynarka Wojenna swoje dwa pierwsze niszczyciele średniej wielkości - zwane wówczas - kontrtorpedowcami - zainicjowała dopiero

w 1926 r. we Francji, która z Polską była związana ścisłym sojuszem wojskowym. Nie był to najlepszy wybór. Stocznie francuskie nie należały do solidnych, budowa przeciągała się, a w wykonawstwie odkrywano wciąż nowe usterki. Pierwszy z okrętów "Wiher" podniósł biało - czerwoną banderę 10 lipca 1930 r., drugi ORP "Burza" 10 sierpnia 1932 r. Oba okręty były bliźniakami. Dwa kolejne nowocześniejsze kontrtorpedowce - "Błyskawica" i "Grom" - zostały zbudowane w stoczni brytyjskiej w Cowes i weszły do służby pod polską banderą w 1937 r. Wodowanie "Błyskawicy" - miało miejsce parę miesięcy wcześniej, dokładnie 1 października 1936 r. o godz. 11.55, a małą chrzestną była żona ambasadora RP w Londynie, p. Raczyńska. 1 listopada 1937 r. przybył na pokład ORP Błyskawicy wyznaczony przez jego dowódcę kmr por. Tadeusz Podjazd - Morgerstern. 25 listopada 1937 r. kmr por. Włodzimierz Steyer podpisał protokół odbioru i tego samego dnia o godz. 14.00 odbyła się uroczystość podniesienia polskiej bandery wojennej i znaku dowódcy. Zaokrętowano resztę załogi i w dniu następnym o godz. 9.00 okręt wyszedł z Cowes biorąc kurs na Gdynię. 1 grudnia 1937 r. ORP "Błyskawica" został powitany

na wysokości Helu przez ORP "Wiher" w asyście dwóch trałowców - wszedł do macierzystego portu w Gdyni. Inauguracyjną kampanię morską rozpoczęła "Błyskawica" 15 lutego 1938 r. Pierwsze miesiące 1939 r. upływały na Wybrzeżu w atmosferze narastającego napięcia. Ogłoszono stan podwyższonej gotowości bojowej, 9 maja "Błyskawica" została flagowym okrętem Dywizjonu Kontrtorpedowców (w skład którego weszły: "Wiher", "Burza", "Grom") i podniósł na niej swój proporzeczek dowódcy dywizjonu kmr por. dypl. Roman Stankiewicz. 30 sierpnia podczas odprawy dowódców okrętów, dowódca dywizjonu przekazał w najgłębszej tajemnicy, że zgodnie z planem uzgodnionym wcześniej w Warszawie z przedstawicielami Admiralijskiej Brytyjskiej - trzy okręty odepdą do Anglii. Plan ów podjęto po oświadczeniu brytyjskim, iż w przypadku wojny z Trzecią Rzeszą, Royal Navy nie wejdzie na Bałtyk. Wobec miążdzącej przewagi hitlerowskiej Kriegsmarine i zagrożenia polskich baz był to jedyny sposób, aby uratować od niechybnej zagłady najbardziej wartościowe okręty - do dalszej walki u boku floty brytyjskiej. ORP "Błyskawica" rozpoczęła swą bohaterką wachnię bojową, która zapisała się imponującą

kartą osiągnięć. Okręt przebył 148 tys. Mm, osłaniał 83 konwoje, przeprowadził 108 partoli, uczestniczył w zatopieniu dwóch okrętów nawodnych, uszkodził 3 U-booty, zestrzelił 4 samoloty i 3 prawdopodobnie. Trzy razy uległ poważnym uszkodzeniom na skutek działań wojennych. Łączne straty załogi wyniosły: 2 marynarzy zabitych, 1 podoficer zmarł z ran, 2 podoficerów pochłonęło morze, 48 podoficerów i marynarzy zostało rannych.

1 lipca 1947 r. okręt wyszedł z portu Rosyth i wziął kurs na Gdynię. Dowodził kmr ppor. Bolesław Romanowski, a na pokładzie zaokrętowano 177 marynarzy, podoficerów, chorążych i oficerów, którzy zdecydowali się powrócić do kraju. Do momentu wycofania ze służby w październiku 1975 r. ORP "Błyskawica" spełniała funkcje flagowe okrętu Polskiej Marynarki Wojennej. Od 1 maja 1976 r. wystąpiła "Burza" w roli okrętu - muzeum przy nabrzeżu pomorskim w Gdyni.

Nieprzypadkowo więc w 60-tą rocznicę podniesienia bandery na ORP "Błyskawica" zaprezentowano w Muzeum Regionalnym w Lubaniu wystawę czasową, przybliżającą dzieje tego okrętu. Na wystawie pokazano archiwalne zdjęcia będące swoistą fotokroniką historii jednostki. Ponadto na wystawie można zobaczyć zdjęcia wszystkich polskich niszczycieli, które pływały lub pływają pod biało - czerwoną banderą. Cennym uzupełnieniem są modele wykonane w różnych skalach przez modelarzy z Chojnowa i Miłosza Frelka z Lubania.

oprac. B.A-P

MIĘJSKI DOM KULTURY

w Lubaniu

ul. 7. Kosciuszki 4,
tel. 722-27-72

wynajmuje sale
na organizację:

- spotkań,
- imprez
rozrywkowych,
- wesel...

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy!

UWAGA -

studenci oraz uczniowie szkół
policealnych i pomaturalnych

Powszechna Kasa Oszczędności
- bank państwowy Oddział w Lubaniu

oferuje:

- * akademickie konto osobiste - "AKO"
- * kredyt dla studentów
- * kartę płatniczą PKO "EKSPRES"

Zapraszamy do naszego Oddziału
przy ul. Bankowej 9
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-17.00



Sklep Motoryzacyjny

* SKODA *

Lubań, ul. Łużycka 46

oferuje:

**Części zamienne do wszystkich
typów skody (oryginalne).**

REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA - KRÓTKIE TERMINY!

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00
sobota w godz. 10.00-13.00

Pizzeria

MARGARITA

LUBAŃ, ul. RATUSZOWA 1, TEL. 722-69-36
(NAPRZECIWKO RATUSZA)



ZAPRASZA

codziennie od g. 11.00 do 22.00



Wszystkim naszym miłym
Konsumentom

zyczymy
zdrowych i wesółych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku



**SKLEP PATRONACKI
"GABI"**

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2
(teren byłej Spółdzielni Pracy)

oferuje:

- farby olejne,
- emulsje,
- akrylowe,
- kleje, lakiery,
- zaprawy do kafelków,
- silikon,
- szpachle samochodowe i spraye,
- papiery ściernie i wodne, taśmy,
- bejce, pigmenty,
- rozpuszczalniki,
- duża gama akcesoriów malarskich.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00,
w soboty w godz. 9.00-13.00



AUTO-TEST
SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813141

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001



WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00

OFERUJEMY - Montaż alarmów.

- * Blokady skrzyni biegów
- * Blokady elektroniczne
- * Centralne zamki

Nowość!

- * Komputerowa geometria podwozia
- * Mycie - autokosmetyka
- * Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL"
- * Tłumiki



SPRZEDAŻ BATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi!

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45

Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630

J.J.
Modny Pars
J.J.



Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

59-800 Lubań
ul. Mikołaja 1A
tel. 722 21-53



SOLARIUM SUNVISION TURBO
firmy ALISUN

to gwarancja pięknej, zdrowej opalenizny.

Zapraszamy Państwa
do najnowocześniejszego SOLARIUM w Lubaniu,
miejącego się przy ul. Grunwaldzkiej 11 -
(wypożyczalnia kaset wideo).

SOLARIUM nasze posiada eliptyczny kształt oraz specjalny
system zwierciadeł zwiększających efekt opalania.

SOLARIUM czynne we wszystkie dni tygodnia!

PUH - JAN Serwis

Zakład Naprawy Gazowych Kocioł C.O. i Junkersów

inż. Jan Bednarczyk

Sprzedaz kotłów "Mora", nagrzewnic
gazowych, junkersów

oraz kuchenek gazowych w cenach promocyjnych.

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
regulacja, konserwacja i przeglądy kotłów
gazowych c.o. i junkersów.

Wymiana palników, montaż pomp
i automatyki sterowniczej oraz regulatorów
temperatury.

59-800 Lubań, ul. Miodowa 3,
tel. 722 25-97 w godz. 7.00-15.00 oraz tel. 722 39-14

Reklama w **Ziemia
LUBANSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów prasoznawców dowiodły,
że najpopularniejszą wśród czasopism jest
prasa lokalna..."

CZYTAJ NAS MIESZKANCY 6 GMIN !!!

Osiem codziennie dyskusja o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!

Reklama drukowana
jest mniej uciążliwa od innych.

W nas najtaniej! Z nami najskuteczniej!

1 cm kw. tylko 60 gr
(5 powtórzeń -10% barkłkaty)

Ogłoszenia drobne -
5 emsł - 5 zł

VI Lubuski Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - 4 stycznia 1998 r.

*"Ktokolwiek ofiarował
choćby jeden grosz, ten
zagrał w naszej Orkie-
strze dając dowód, że
nie jest mu obcy los pol-
skich dzieciaków"*

Jurek Owsiak

Pomaganie innym jest czymś,
co powinno być w człowieku
zakodowane. Świat potrzebuje
dobra, miłości, zwłaszcza ten
nasz dzisiejszy pełen zgrzytów
i zgrzytów.

VI finał ma na celu zgroma-
dzenie środków na rzecz po-
mocy dzieciom poszkodowa-
nym w wypadkach. O tym bę-
dzie bardzo dużo mówione
podczas finału, a zebrane pie-
niądze przeznaczone zostaną
na zakup sprzętu medycznego
dla centrów dziecięcej chirur-
gii urazowej i sprzętu dla służb
niosących ratunek.

Ostatnia powódź w naszym
kraju uzmysłowiła chyba naj-
bardziej fakt, jak istotny jest
sprzęt i jakże bardzo go bra-
kuje. W związku z VI finałem
WOSP - 20 listopada 97 r.
w Miejskim Domu Kultury
w Lubaniu odbyło się pierwsze
spotkanie, na które przybyła
młodzież szkół lubuskich
i okolicznych. Podczas forum
wydano szereg ankiet,
omówiono sposoby działania
dotyczące finałowego koncer-
tu w dniu 4.1.98 r. Aktualnie
młodzież dokonuje zbiorów
fantów na loterię, w szkołach
trwają prace nad przygotowaniem
"wytworów własnych
rąk" i plakatów. Miejski Dom
Kultury w Lubaniu apeluje do
zakładów i instytucji o włączenie
się w akcję i zakup fantów
na wsparcie loterii.

Jest nadzieja, że będzie wspa-
niale, jak zawsze, a może je-
szcze lepiej - zacytuję słowa
Jerzego Owsiaaka "Trzymajcie
się ciepło zgodnie z naszym
hasłem. Bądźcie widoczni!
I uważajcie na latające nisko
nad nami anioły! I pamiętajcie
Kochani, gramy do końca
świata i o jeden dzień dłużej".
No to ruszamy!

MJ

Na festyn do Lwówka

Lwówecki Ośrodek Kultury
zaprasza wszystkie dzieci na FES-
TYN W RYNKU, który odbędzie się
6 grudnia br. o godzinie 14.00.

W programie: zabawa "Pod
chmurką", różnego rodzaju gry i
konkursy oraz SPOTKANIE Z
MIKOŁAJEM. (iwa)

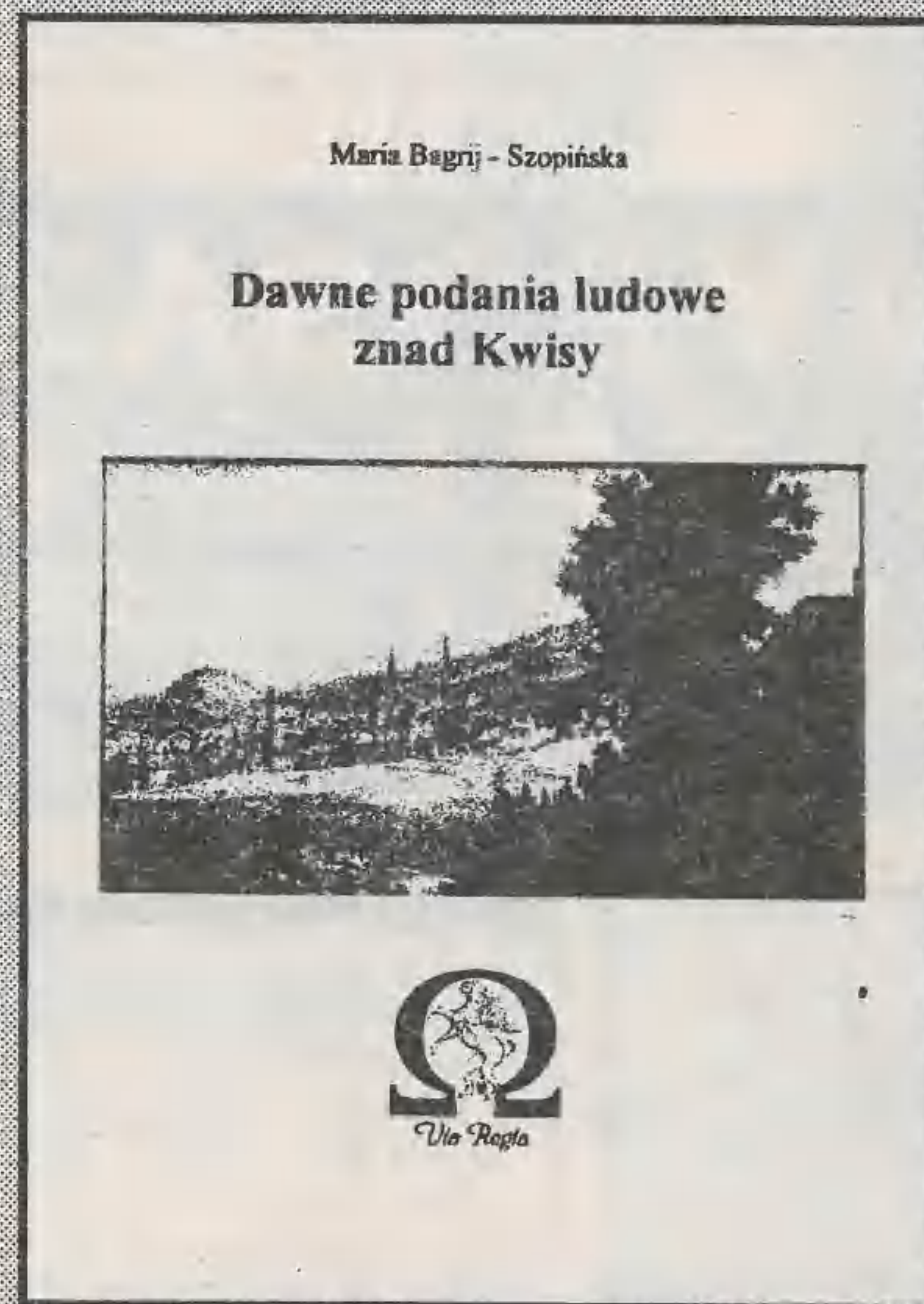
Nowa pozycja wydawnicza

Od niedawna na naszym rynku wydawniczym pojawiła się nowa pozycja. Staraniem powstałego w Lubaniu Studia Wydawniczo-Poligraficznego OMEGA ukazała się książka pt. Dawne podania ludowe znanne Kwisy. Jej autorką jest Maria Bagrij-Szopińska, mieszkanka Lubania, nauczycielka, tłumaczka języka niemieckiego.

Pozycja zawiera 27 legend i podań ludowych z pogranicza Śląska i Łużyc. Są to tłumaczenia pochodzące ze starych kronik niemieckich, na które autorka książki trafiła w czasie swoich wieloletnich poszukiwań.

Nie ukrywamy, że z dużą satysfakcją zapowiadamy pojawienie się tej pozycji książkowej. Pani Maria Bagrij-Szopińska od kilku lat współpracuje z naszą redakcją, dzięki czemu część podań znana będzie zapewne naszym czytelnikom. W minionym okresie publikowaliśmy je na łamach naszej gazety.

Książka jest dostępna w lubuskich księgarniach i kioskach Ruchu oraz w jednej księgarni zgorzeleckiej. Znakomita pozycja na długie jesienno-zimowe wieczory. (kk)



"Zimowe obrazy"

Jak już wstępnie informowaliśmy do Lubania przyjeżdża Majka Jeżowska, ulubienica najmłodszej widowni. Zaprezentuje się w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury dając dwa występy: 19 grudnia o g.17 i 20 grudnia o g.20. Nazwa koncertu, zatytułowana "Zimowe obrazy", zapożyczona została z wydanej niedawno płytowej płyty piosenkarki.

Organizatorem tej charytatywnej imprezy jest lubuskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Dochód ze sprzedaży biletów zostanie przeznaczony na dalszy rozwój Ośrodka Usprawniania Dzieci Niepełnosprawnych. Patronat nad imprezą objął Polski Komitet UNICEF.

Bilety-cegiełki w cenie 7 zł od osoby są do nabycia w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubaniu przy ul. K. Miarki 1. Ich posiadacze wezmą udział w losowaniu cennych nagród.

(kk)

"JUST 5" - pierwszy polski boyz band w Lubaniu

Środa, 26 listopada i 250 oczekujących młodych widzów w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury z mocno bijącymi sercami, ogromnym zniecierpliwieniem i blaskiem w oczach. Wreszcie po półgodzinnym spóźnieniu i oczekiwaniu pojawili się ONI, czyli grupa "Just 5" - odkrycie 1997 r., ostatnio stale goszczący na czołowych miejscach listy przebojów.

Już podczas wejścia do sali 5 miłych chłopców witali okrzykami radości głównie nastolatki. Wreszcie gły rozpoczął się koncert, tłum wielbicieli z wyciągniętymi rękami ruszył pod scenę. Padaly maskotki od Oli, Ani oraz innych dziewcząt. Wyciągnięte ręce pragnęły dotyku rąk "gwiazd", chociażby tylko w wyobraźni. Na program składało się w sumie niewiele utworów. Rozentuzjasmowany tłum nieprzytomnych dziewcząt nawet zapewne nie zauważył, jak grupa nadrabiała różnymi sposobami, aby dotrzeć do koncertu do godziny, w końcu i cena biletu zasługiwała na nieco więcej.

Najgorzej było z autografami, tak bardzo na nie czekały dziewczęta, że chłopcy nie mieli ochoty na ich składanie. Trudno powiedzieć dlaczego? Takim zachowaniem przysporzyli organizatorom głównie kłopotów. Czyżby

czuli się aż tak wielcy? Być może to nastąpi w odpowiednim czasie, ale jak na razie są tylko na topie i głównie z przebojem "Kolorowe sny".

Wszystkie nastolatki przyjęły koncert go-

dnie. Gorzej było z wyjazdem spod domu kultury, wszystkie drzwi wejściowe były oblegane przez pełne uwielbienia lubuskie dziewczęta. Po godzinnych zmaganiach zespół opuścił Luban.

Niezwykle sympatyczna jest nasza najmłodsza publiczność. Widząc taki entuzjasm postaramy się ponownie za rok zaprosić tę grupę do naszego miasta. Grupa popracuje, więcej przygotowuje i może być fajnie! MJ





CHRYSLER Jeep

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00



SKLEP BUDOWLANY

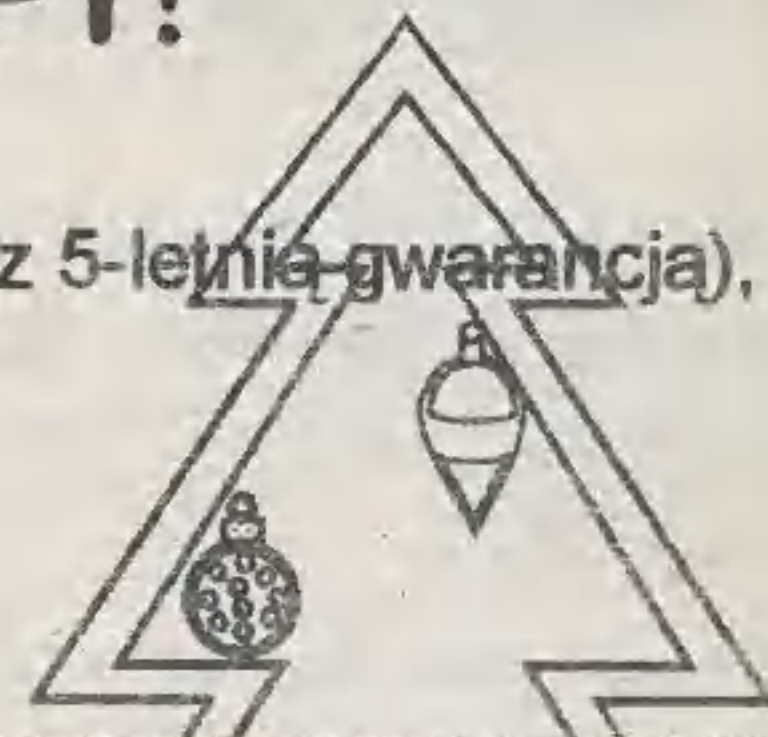
PORTAL

Lubań, ul. Żymierskiego 1, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!

Oferujemy:

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne.



OFERTA SPECJALNA - choinki w różnych rozmiarach

SFA - SANIBROY

NIEZALEŻNIE OD PIĘNI
TOAleta W DOWOLNYM
MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

AUTO - KREDYT AUTO - KOMIS



Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038

(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

- Udzielamy kredytu na zakup pojazdów: osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.
- Kredytujemy pojazdy z komisu oraz spoza komisu (indywidualnie wyszukane).
- Wystawiamy certyfikaty legalności pochodzenia pojazdów.

Oprocentownie 6,7 % rocznie!

Giełda samochodowa w każdą niedzielę
- w godz. 9.00-14.00

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW URZĄDZENIA DLA GASTRONOMII

KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 075/75-24-292



VOLKSWAGEN AUDI

BOGE

AMORTYZATORY SACHS

LUK SPRZĘGŁA

TŁUMIKI



Waldemar Bożucki

ORYGINALNE
CZĘŚCI

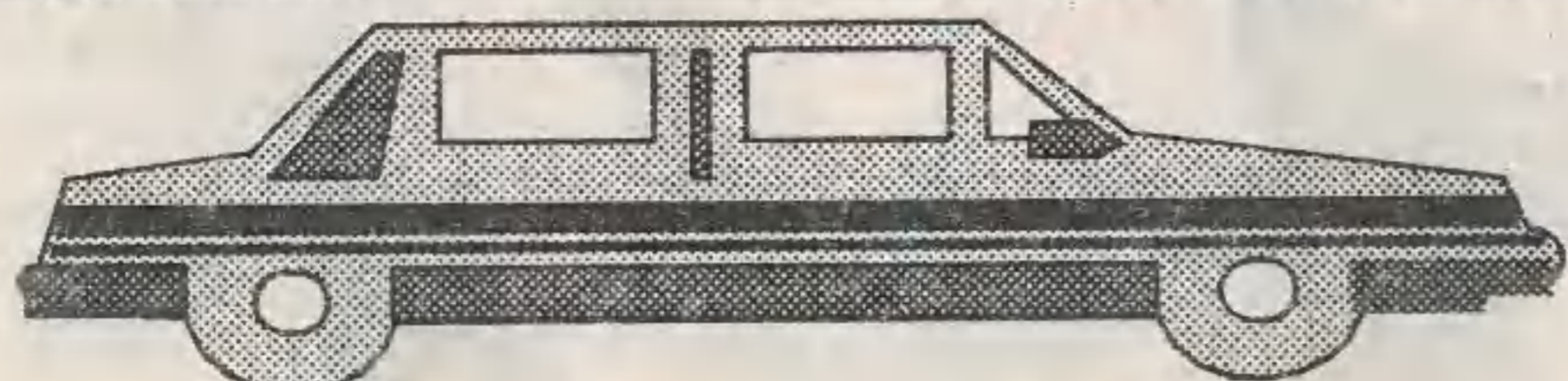
Zgorzelec, ul. Lubańska 1 b, tel. 77-17-846
pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00

AUTO-SZYBY

77-16483

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

Reklama w **Ziemia
LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów prasoznawców dowiodły,
że najpopularniejszą wśród czasopism jest
prasa lokalna..."

CZYTAJ NAS MIESZKANCY 8 GMIN!!!

Od codziennie przeczytaj o tym
co? gdzie? i jak? - **Expowac.**

Skorzystaj z naszej oferty!

Reklama drukowana
jest mniej ułotna od innych.

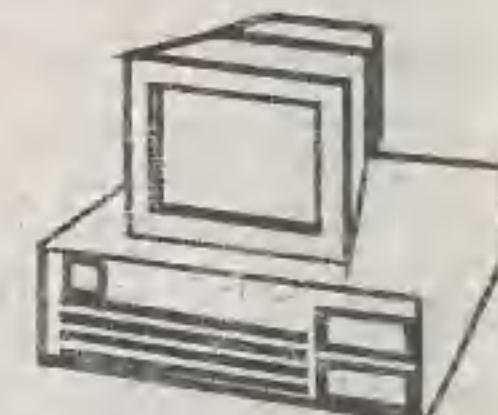
U nas najtaniej! Z nami najskutoczniej!

1 cm kw. tylko 60 gr
(5 powtórzeń -10% barkłakaty)

Ogłoszenia drobne -
5 powtórzeń - 5 zł

KOMPUTERY MULTIMEDIAŁNE

SPRZĘT • AKCESORIA • OPROGRAMOWANIE



Oferujemy niskie ceny,
szybki i sprawny serwis,
profesjonalną obsługę, RATY!

KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE PRAC
DYPLOMOWYCH, MAGISTERSKICH I INNYCH.

Korekta polonistyczna.

OMEGA ZHU

Lubań,
ul. Dąbrowskiego 2,
tel. 722-24-73

tel. domowy 722-40-23

NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETAŁICZNEJ

"Magda"

oferuje po atrakcyjnych cenach:

rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,
znicze i zapalniczki (ceny producentów),
tabletki od bólu głowy

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,
w sobotę 9.00-15.00
na ul. Dąbrowskiego 2 w Lubaniu.

Telefon: 722-24-73

Poniżej drukujemy wybrane fragmenty pracy "Z Głębokiego do Lubania", w której autor Władysław Łazanowicz wspomina, jak to po kampanii wojennej na terenie Saksonii i Czech trafia do Lubania.

Już w czasie działań wojennych wysłałem pocztą polową list do rodziców, pod adresem Warszawa-Praga, ulica 11 Listopada 8 m.21. Otrzymałem w odpowiedzi list od mamy, w którym informowała mnie, że ojciec został zabity we wrześniu 1944 roku. Zginął po wybuchu pocisku armatniego. Żył jeszcze godzinę, ugodzony dziewiętnastoma odłamkami. Pochowany został na chodniku (w rok później ekshumowany i pochowany na cmentarzu brudnowskim). Następnie, że moja żona z dwojgiem dzieci, przyjechała jednym z pierwszych transportów z Głębokiego (Białoruś Zachodnia). Zamieszkała tymczasowo w Siedlcach, w byłych koszarach 22. pułku piechoty, w dzielnicy Roskosz...

Pod koniec maja (...) byłem już w Lubaniu. Tu miała teraz siedzibę 14 kompania łączności. Zakwaterowani zostaliśmy w byłej niemieckiej szkole gospodarstwa wiejskiego i domowego, co widać było po pozostawionych przedmiotach. Obecnie mieszczą się tu WZGS - Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni. Sztab 7. dywizji ulokował się w kilkupiętrowym budynku vis-a-vis (ulica Dąbrowskiego 18, gdzie obecnie ma siedzibę Zarząd Gminy Lubania). Pułki dywizji obsadziły granicę nad Nysą i od strony Czech.

Droga mamy na zachód

W drodze (...) do Lubania o mały włos nie straciła całego bagażu. Bowiem bandy luzem włóczących się bajców (żołnierzy radzieckich - dop.red.), napadały na podróżnych z obozów i z przymusowych robót z Niemiec, i rabowały ich. Mamie udało się uniknąć strat dzięki zastosowaniu kilku mocnych zwrotów w języku wschodnich sąsiadów, zapamiętanych z czasów pobytu za Bugiem w rodzaju: Ty job twoju tri p...y mat' i innych oszałamiających wyrażań. Albowiem te tak swojsko dla innych brzmiące dźwięki zdawały się sugerować, że mają do czynienia z ziemiakami. A wiadomo, że pies psu ogona nie odgryzie. Przed rozbojem trzeba było się bronić wszelkimi sposobami. Czasem interweniowała zbrojnie nasza polska milicja. Rozboje tak się nasiliły, że na interwencję ówczesnych władz polskich, organy radzieckie ukarały sprawców rabunku i pobicia. Motywowały to w tym sensie: Bicie i rabowanie jest niegodziwe i karalne. W stosunku do Niemców byłoby to jeszcze zrozumiałe, choć nieusprawiedliwione, ale w stosunku do Polaków, naszych sojuszników, jest nie do pomyślenia. Komunikat w tej sprawie mniej więcej tej treści czytałem.

Mama dojechała tylko do Chojnowa. Dalej mosty (a nawet most w Bolesławcu) były zerwane (kolejowe i drogowe). Miedzy Chojnowem a Lubaniem kursował zwykły wóz, którym żołnierz, woźnica Michał, przewoził pocztę polową. Zbiegiem okoliczności do Lubania wybierał się ksiądz kapelan, major Lemparty i sierżant żandarmerii z ochrony sztabu, który mnie znał, bo obaj pracowaliśmy (służyliśmy) w budynku zajmowanym przez sztab 7.DP. Gdy mama powiedziała, że jedzie do męża Łazanowicza, uprzejmie zrobiono jej miejsce...

Po przyjeździe mamy do Lubania mieszkaliśmy pierwsze dwa dni naprzeciw budynku sztabu. Mieliśmy do dyspozycji osobny pokój. Pozostawialiśmy na garnuszku kompanii przez dłuższy czas. Zupy i chleba nie brakowało (...) Otrzymałem przypadającą na mnie niewielką część cukru, zasolonego mięsa i słoniny. Mięso było dobrze zakonserwowane i nadawało się do spożycia. Poza tym można było już coś niecoś kupić w kilku sklepach...

bardzo solidna kobieta. Zachęcení powodzeniem odrabialiśmy zaległości w dalszym ciągu i długofalowo. Doczekaliśmy się jeszcze jednej marcówki w 1948 roku, z tym że stało się to już na wsi w Grodnicy gmina Olszyna. W tym wysypie nie zabrakło też i męskiego rodzaju,



Zostać chłopem, nie bardzo mi się uśmiechało... Naradzałem się w tym względzie z żoną. Ostatecznie potrzeba chwili przeważała. Po uzgodnieniu z żoną i po namyśle powiedziałem Kowalczykowi, aby wybrał dla mnie stosowne gospodarstwo w tej samej wsi i wpisał mnie na listę kandydatów na osadnika.

który reprezentował syn Zdzisław, zjawiając się 9 grudnia 1951 roku. Opisaną wyżej sprawę dotyczyły zaludnienia, natomiast teraz przechodzę do sprawy zasiedlania.

Mój kolega i towarzysz frontowy a zarazem zmiennik w telegrafie, sierżant Mikołaj Kowalczyk, upatrył sobie gospodarstwo rolne we wsi o niemieckiej nazwie Gieshubel, nazwanej teraz Grodnica. Spodziewał się on przyjazdu z za Buga żony z dziećmi. Namawiał mnie, abym rów-

nież objął gospodarstwo rolne i ewentualnie został rolnikiem. Zostać chłopem, nie bardzo mi się uśmiechało... Naradzałem się w tym względzie z żoną. Ostatecznie potrzeba chwili przeważała. Po uzgodnieniu z żoną i po namyśle powiedziałem Kowalczykowi, aby wybrał dla mnie stosowne gospodarstwo w tej samej wsi i wpisał mnie na listę kandydatów na osadnika. W tym czasie bauerzy powrócili na swe gospodarstwa po pierwszym, nieudanym wysiedleniu. Akcja nie była wtedy dobrze przygotowana i zorganizowana. Została więc odłożona na rok 1946.

Zameczek z tamtych lat

Jeszcze w pierwszych tygodniach pobytu w Lubaniu, szef sztabu 7. DP urządzał zebrania dla kompanii łączności i przedstawicieli pułków w wielkiej świetlicy, w tak zwanym zameczku na Kamiennej Górze. Obiekt ten był hotelem, budynkiem kilkupiętrowym z centralnym ogrzewaniem, bieżącą wodą i umeblowanymi pokojami. Na poddaszu znajdował się metalowy zbiornik napełniany wodą za pomocą pompy o napędzie elektrycznym. Na parterze świetlica była właściwie wielką widownią z kompletem krzeseł, ze sceną i nawet budką suflera. Na przeciwległej do sceny około ośmiome-

trowej ścianie było malowidło olejne, tej samej wielkości, przedstawiające fragmenty panoramy Lubania z wieżą Bracką jako symbolem miasta. W obszernym podziemiu znajdowały się urządzenia do prowadzenia gastronomii, obsługi hotelowych gości oraz wyjście na taras od strony południowej, gdzie były dobudowane werandy. Opisuję ten obiekt dlatego, że na skutek gospodarki prominentów PZPR(...)zameczek podlegał nieustanne-

mu remontowi i równolegle z tym dewastacji...

W gospodarstwie

W dniu 23 stycznia 1946 roku zostałem zdemobilizowany. Zaczęłem częściej odwiedzać gospodarstwo i mieszkającą tam rodzinę mojej żony. Interesowałem się warunkami na wsi i pracą rolnika...

Oprócz dorywczego włączania się do niektórych prac gospodarskich zwracałem uwagę na to, jak gospodarstwo rolne jest wyposażone w maszyny i urządzenia. Trzeba przyznać, że pod tym względem przedstawiało się ono dość dobrze. Były to snopowiązalka i zwykła kostarka, pług czterokibowy do głębokiej orki traktorem, ale traktora nie było. Być może był zarekwirowany w czasie działań wojennych. Ponadto był jeszcze pług piętrowy, z dwoma odkładnicami odwracalnymi, pozwalającymi przy orce w obu kierunkach odkładać skiby jednostronne. Wreszcie był pług dwuskibowy do podorywki, obsypnik do obsypywania ziemniaków i buraków oraz opielacz do niszczenia chwastów.

Spichlerz do przechowywania zboża znajdował się nad kurnikiem. Przy ścianie stodoły ustawiony na podbudowie z zadaszaniem, stał duży mocny silnik elektryczny, który służył do napędzania młocarni i piły tarczowej. W samej stodole był mniejszy silnik napędzający gniotownik do gniecenia owsa dla koni i śrutownik do mielenia zboża na mąkę razówkę albo na śrut dla zwierząt (...) Do pracy przy sianie używana była zwalówka konna, która zgarniała wysuszone siano na zwały. Inna maszyna - roztrzasaćka - kilkoma ruchomymi widłami roztrząsała siano. Przy mieszkaniu znajdowała się maszyna do rozdrabniania buraków pastewnych dla bydła i trzody. Obok, napędzana innym silnikiem, stała pralka, skonstruowana z drewnianych klepek; wyglądała jak ceber albo szaflik.

Przed sienią obok studni stał cylindryczny bęben z otworami, wianką pod spodem, obracany korbą ręczną, do mycia i płukania ziemniaków, przeznaczonych do karmienia trzody(...)

Studnia była usytuowana przed wejściem do sieni. Biegły z niej rury na pierwsze piętro, gdzie woda wyciągana pompą z napędem elektrycznym trafiała do dużego cementowego basenu-zbiornika. Stąd już pod własnym ciśnieniem dostarczana była do kuchni i łazienki oraz sieni, obory i stajni. W oborze, jak już wspominałem, było pilo wodę z automatycznych poidel, uruchamianych pyskiem zwierzęcia.

c.d.n.

Już po raz IX odbywały się 14 i 15.XI Dolnośląskie Spotkania Reumatologów w Świeradowie Zdroju.

Brak kości w kości

Po raz pierwszy uczestniczyli w sympozjum niemieccy naukowcy, m.in. Johannes Breitenfelder - kierownik Kliniki Ortopedii w Brańskiem Uniwersytetu Munster.

Honorowy protektorat objął rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu prof.dr. Jerzy Czernik. Organizatorami byli m.in. Izerskie Stowarzyszenie Osteocyt i Oddział Reumatologiczny gryfowskiego szpitala z jego ordynatorem dr med. Bohdanem Łasiszem.

Co to jest osteoporoza? Najpierw wyjaśnijmy etymologię słowa: po grecku osteon - kości, poros - kanaliki. Zatem jest to choroba, która sprawia, że kości stają się porowate i łamliwe. Na świecie na osteoporozę choruje ponad 100 mln ludzi. Polska jest w czołówce krajów europejskich zagrożonych tą chorobą! Objawy osteoporozy: bóle pleców, głównie w okolicy krzyża, bóle bioder, złamania nadgarstków i zębów, przekraczające 2cm obniżenie wzrostu, niekształcenie sylwetki (zaokrąglenie pleców), pochylona postawa, złamanie biodra.

Zachęcamy do badań densytometrycznych - pomiaru gęstości kości. Odpowiadając na pytanie dotyczące skali i wielkości zachorowań na osteoporozę dr Bohdan Łasisz stwierdził, że w USA na tę chorobę cierpi co czwarta kobieta i co ósmy mężczyzna, a u nas wprawdzie też co czwarta kobieta ale już co trzeci mężczyzna.

Jedną z przyczyn takiego stanu jest najprawdopodobniej wg dr Łasisz nieodpowiednia dieta i zbyt mało ruchu.

Tematami wiodącymi sympozjum reumatologów oprócz osteoporozy były postępy diagnostyki i fizjoterapii w reumatologii. Ruszajmy się wszyscy, nie ograniczamy ruchu naturalnego u dzieci a wprost przeciwnie, zaczniemy jeździć z nimi na wycieczki rowerowe i chodzić często na spacer - kontynuował dr Łasisz. Nie zaleca się ani głodówek, ani obżarstwa, należy natomiast ograniczyć palenie papierosów i picie kawy. Pamiętajmy także, aby dostarczyć organizmowi 1,2 tys.mg wapnia dziennie - czyli pijmy mleko i jedzmy twarog. Sposób na zdrowie: stary i znany ale też sprawdzony i skuteczny - ruch i dieta.

Donata Woźniczko

Finał jednych zakupów mikołajkowych



Zdarzenie, które opiszę rozpoczęło się rok temu, dzień przed Św. Mikołajem, a jego smutny finał trwa do dziś i niestety, nie będzie miał radosnego zakończenia. Tamtego dnia pani Maria wybrała się ze swoim mężem do Lubania na zakupy po prezenty mikołajkowe dla swoich wnuków. Między innymi poszli do hali targowej "Sami swoi". Zakupy w niej rozpoczęły rok kłopotów ze zdrowiem, zmieniając całe dotychczasowe życie pani Marii i jej rodziny.

Kiedy oglądali towar przy jednym ze stoisk, nieoczekiwanie na panią Marię skoczył duży pies, przewracając ją na posadzkę, z której się już nie podniosła. Zabrało ją pogotowie ratunkowe wprost do szpitala, z rozpoznaniem złamania szyjki udowej. W szpitalu przeleżała wiele miesięcy w gipsie biodrowym. Całe leczenie było skomplikowane do tego stopnia, że trzeba ją było podłączyć do różnych aparatów, nawet ratujących życie.

Pacjentka była w złym stanie psychicznym, nie miała siły do nikogo się odzywać, z biegiem czasu zaczęła mówić, że nie widzi kto przy niej jest. Nie bardzo dawano temu wiary, uważając ją za histeryczkę. Tymczasem zdaniem rodziny, takie opinie były niestuszne i dalece panią Marię krzywdzące. Przez całe życie, do chwili wypadku była człowiekiem pełnym energii, radości, mądrym i pogodnym. Zahartowana w młodości zesłaniem na Syberię nie mogła tak łatwo poddać się chorobie. Rodzina czuła, że błędne koło toczy się dalej i nie bardzo wiedziała, co ma robić. Bo przecież była w szpitalu, pod opieką specjalistów.

Kiedy po ponad czterech miesiącach wypisano ją do domu była w głębokiej depresji i z ogromną dziurą od odparzeń na kości ogonowej.

Wymagała dalszego leczenia, także wizyty u okulisty. W efekcie położono ją w kolejnym szpitalu, w Cieplicach. Tam lekarze potwierdzili, że pani Maria raptownie traci wzrok. Przyczyną według nich mogły być niewłaściwie dobrane leki, które wspomagając krążenie działały zbyt mocno na układ wzroku, stopniowo go bezpowrotnie uszkadzając. One też były przyczyną złego stanu psychicznego pacjentki. Zmiana leków zaaplikowana przez

szpital cieplicki złagodziła depresję, niestety nie zatrzymała postępującej utraty wzroku. Od lata pani Maria jest całkowicie niewidoma. Polscy lekarze nie widzą szans na to, aby znów zaczęła cokolwiek widzieć. Nie dał takiej nadziei też słynny okulista z Goerlitz - wszyscy zgodnie orzekli, że niestety jest to nieodwracalna sytuacja.

A pani Maria? Cóż, na dzień dzisiejszy uczy się żyć po nowemu. Pogodziła się z nową sytuacją mówiąc, że

ma co wspominać, bo tyle w życiu widziała, więc jest i za to wdzięczna losowi. Wokół ma kochającą rodzinę, która się o nią troszczy, więc stara się żyć jak może w takiej sytuacji.

Wydawałoby się, że wszystko dobrze się skończyło. Szczególnie dla tych, którzy nie musieli za nic odpowiadać. Bo pies na hali okazał się niczyj - tylko kto go tam wpuścił? Stowarzyszenie kupców powinno się postarać, aby już nigdy nie powstało takie, ani żadne inne zagrożenie dla pacjentów?

W szpitalu też właściwie nic się nie stało. Noga się zrosła, a to że pacjentka milczała z bólu, aby jej nikt nie zarzucał, że sprawia kłopoty i że ktoś nie tak coś zaaplikował - cóż, niestety nie po raz ostatni zdarzają się takie sytuacje.

Smutne jest, że wszystkie te zdarzenia zaważyły na życiu konkretnego człowieka, który w efekcie pozostał sam ze swoimi problemami, a ci którzy byli w pewnym sensie współuczestnikami zdarzeń, pewnie nawet nie kojarzą tej sytuacji.

Regina

Porady lekarza praktyka

W związku z częstymi zapytaniami pacjentów odnośnie szczepień ochronnych przeciw grypie oraz konsekwencji stanów grypopochodnych, postanowiłem

Kurort na topie

(Świeradow Zdrój) Niezwykłą aktywnością błyszczy ta miejscowość uzdrowiskowa w różnych sferach życia. Szczególną jej kulminacją obserwowaliśmy w listopadzie. 8-11 wspomnianego miesiąca odbywało się w tym mieście forum zt. "Rozwiązywanie problemów dla Poprawy Zdrowia". Koncentrowała się ona zarówno na jakości wód w studniach na terenach popowodziowych, stresie porażowym u powodźnian, jak i możliwościach działania władz lokalnych w sytuacjach zagrożenia. Jeszcze nie przebrzmiały echo tej debaty, a już 15 i 16 listopada rozpoczęło się międzynarodowe sympozjum reumatologów, o którym piszemy osobno. Tyle w sferze zdrowia. Z kolei w ramach współpracy transgranicznej Świeradow wraz z innymi gminami karkonoskimi był jednym z sygnatariuszy podpisania umowy z jednostkami administracyjnymi strony czeskiej. Koncentrowała się ona głównie na sprawach turystyki i wymiany kulturalnej. Na tym jednak nie koniec. Reprezentanci społeczności tego miasta stali się animatorami niezwyklej inicjatywy powołania Rzeczników Praw Wspólnoty Samorządowej, którzy mają nas chronić przed administracyjnymi zapędami naszych lokalnych władz. Czyż nie starczy jak na jeden miesiąc i jedno miasto?

Yach

skreślić kilka porad w tym zakresie.

W Polsce dopuszczono do użycia 4 szczepionki przeciw grypie: FLUARIX, WAXIGRYP, INFLUVAC i BEGRIVAO. Należy nadmienić, że nie ma lepszych i gorszych, wszystkie mają atest Ministerstwa Zdrowia. Skład szczepionki jest corocznie modyfikowany i ważny jest jeden rok. W jaki sposób można się uchronić od zachorowania na grype? Odtóż zależy to przede wszystkim od ogólnego stanu zdrowia. Wiemy, że częściej chorują palacze tytoniu, ludzie cierpiący na przewlekłe nieżyt dróg oddechowych. Szczepionka chroni przed gryppą, ale w przyrodzie występuje ok. 150 innych wirusów. One także atakują drogi oddechowe, trudno więc znaleźć skuteczne antidotum. Leky przeciw-grypowe mają tę zaletę, że jeżeli nawet zachorują na grype, co zdarza się w za-

szczepionych organizmach bardzo rzadko, to przebieg choroby jest łagodny. Ponadto ważne jest to, że zapobiegają komplikacjom pogrypowym, a jak wiemy mogą one być bardzo poważne. Powikłania te dotyczą najczęściej zapalenia ucha, oskrzeli, płuc i rzadziej mięśnia sercowego, prowadząc do jego niewydolności.

Kogo należy szczepić?

Szczepionka zalecana jest osobom (ze względów klinicznych i epidemiologicznych) tzw. podwyższonego ryzyka, do których należą ludzie powyżej 65 roku życia, astmatycy, cukrzycy, chorzy na serce, pracownicy dużego kontaktu z otoczeniem (lekarze, pielęgniarki, ekspedientki, pracownicy w zmiennych warunkach klimatycznych i na otwartych przestrzeniach). Szczepionki są dobrowolne i odpłatne.

lek. Stanisław Miszczuk

Przyjemne z pożytecznym

22 listopada w Szkole Podstawowej w Nowogrodzcu odbyła się VI Mini-Lista Przebojów. Towarzyszył jej szczytny cel - pomoc finansowa dla powodźnian. Poziom artystyczny, pomysłowość i wkład dzieci był bardzo wysoki, a konkurencja duża. Jednakże zdecydowanie gwiazdą imprezy okazała się Natalia Baczańska, której jury przyznało Grand Prix. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali symboliczne upominki od sponsorów - ceramiczne zwierzątka. Licznie zgromadzeni rodzice mogli z dumą oglądać swoje pociechy.

/maw/



16 listopada br. Ksiądz Dziekan Mieczysław Jackowiak obchodził 25-lecie kapłaństwa. Z tej okazji w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba w Lubaniu została odprawiona msza święta w intencji Jubilata.

Uczestniczyło w niej wielu dostojnych gości: ksiądz biskup Stefan Regmunt, ksiądz z Lubania, kapłani tutejszego dekanatu i sąsiednich, najbliższa rodzina oraz licznie przybyła rzesza parafian. Kazanie wygłosił ks. prałat Jan Mycek ze Zgorzelca, który przypomniał całą 25-letnią drogę duszpasterską Księdza Jackowiaka. Na zakończenie uroczystości przyszedł czas na składanie Jubilatu życzeń. Wiązanki kwiatów oraz słowa szczerego podziękowania za dotychczasową pracę duszpasterską przekazywały Księdzu Dziekanowi grupy parafialne, dzieci i młodzież, grupa

Srebrny jubileusz duszpasterski



nie telewizyjnym. Ludzie opowiadali o sobie, o regionie, z którego przybyli. Podczas rozmów poznawaliśmy ich osobowość, kulturę. Dzięki

pokonywać liczne wzniesienia, idąc często po dwa kilometry w deszczu i mrozie. Podobnie i ja musiałem pokonywać kilka kilometrów, trzy razy w tygodniu. Tam się dowiedziałem czym naprawdę dla dzieci jest katecheza.

Później zostałem przeniesiony do Dzierżoniowa. To był już ośrodek, można powiedzieć, wielkomiejski. Moja sytuacja się nieco odmieniła, byłem wikariuszem i miałem liczną gromadę młodych. Pamiętam, że jako jeden z katechetów wypisałem aż 1360 świadectw. W Dzierżoniowie miało miejsce moje pierwsze spotkanie z pensjonariuszami tamtejszego więzienia. Razem z księdzem dziekanem uczestniczyłem w spotkaniu opłatkowym. Z Dzierżoniowa pamiętam również inne zabawne zdarzenie, związane z pogrzebem. Kiedy pochowałem zmarłego, zatrzymałem się u grabarza mieszkającego obok. Wracając później do domu, z mieszkania zmarłego usłyszałem śpiew: niech żyje, niech żyje Franciszek nam. Pomyślałem jaka jest głęboka wiara naszego ludu, dopiero co pochowali nieboszczyka a już śpiewają, że on żyje.

Stamtąd zostałem przeniesiony do Wrocławia, gdzie musiałem ukoń-

czyć studia pomagisterskie, bo takie były wymagania. Z tego okresu pamiętam spotkania z młodzieżą akademicką. Sam będąc studentem byłem zarazem ich duszpasterzem. Pracowałem tam prawie pięć lat. Rozpocząłem wówczas udział w pielgrzymkach wrocławskich. Byłem jednym z pierwszych organizatorów, nazywano mnie nawet "głównym poli-

cjantem pielgrzymkowym". Do moich obowiązków należało pilnowanie całej grupy na trasie od Wrocławia do Częstochowy. Przeszedłem ich osiem. Pierwsza liczyła ok. 2000 osób a ostatnia już 14500. Oczywiście nie organizowałem je sam, miałem do pomocy grupę ludzi. To nauczyło mnie zasad organizacji i odpowiedzialności. Będąc we Wrocławiu otrzymałem pozwolenie na wyjazd na studia do Rzymu. Niestety stan wojenny znieweczył zamysł - nie wydano nam paszportów.

Następnie poszedłem na wikariusza do Oławy, byłem tam bardzo krótko, bo zaledwie 16 miesięcy. Jest to okres oczekiwania na wyjazd do Włoch i nauki języka włoskiego. Właśnie tam zastał mnie stan wojenny. Ksiądz kardynał doszedł do umio-

tam manewry Układu Warszawskiego, widziałem lot rakiety SS20. Uczestniczyłem w tym pokazie jako gość zaproszony przez oficerów, którzy nawet nie przypuszczali, że kiedyś zostanę kapłanem.

Z Parowej zostałem przeniesiony do Lubomierza. Tam zostałem proboszczem i najmłodszym dziekanem diecezji. Po 16 miesiącach ksiądz kardynał oddelegował mnie do Lubania. Przybyłem tu 18 stycznia 1989 r. z myślą budowy kościoła. Rozpoczęliśmy tę inwestycję już 3 marca tego roku. Jest to największe przedsięwzięcie, jakie w swoim życiu spotkałem.

Jak ogromne jest to dzieło niech zobrazuje dla przykładu fakt, że na same tylko fundamenty zużyliśmy 540 ton cementu. Nie licząc piasku, czy wykorzystanej do tego celu stali. Na dzisiaj widać już znaczny postęp. Kościół został zadaszony i zaczął żyć, ale przed nami jeszcze ogrom prac.

Budowa kościoła powinna zamknąć się w roku 2000 i będzie połączona z innym ważnym wydarzeniem, o którym jeszcze mało kto wie. Otóż w tym właśnie roku planujemy postawić przed kościołem figurę "Serca Pana Jezusa", jako znak roku dwutysięcznego.

Jeśli chodzi o moją mundurową służbę duszpasterską, to zaczęła się ona w Lubaniu dość skrytyce. Zostałem poproszony do ówczesnej jedno-



rozańcowa, Rada Parafialna, przewodniczący Rady Miejskiej, komendant ŁOSG, koledzy pogranicznicy, rodzina oraz osoby prywatne.

Szkolę podstawową ukończyłem w Zgorzelcu, podobnie jak Wydział Elektryczny tamtejszego Technikum Górniczego - opowiada Ksiądz Dziekan Mieczysław Jackowiak. - Następnie rozpocząłem studia na Wyższym Seminarium we Wrocławiu. W międzyczasie odbyłem służbę wojskową i ukończyłem Seminarium Duchowne oraz Papieski Fakultet Teologiczny, zdobywając magisterium i licencjat.

Swoją pierwszą pracę podjąłem jako wikariusz w Jedlinie Zdroju. Z tego okresu zachowałem niezwykle miłe wspomnienia. Jako młody człowiek trafiłem w środowisko osób odpoczywających na wczasach w przepięknym kurorcie. Było to miejsce spotkań ludzi z całej Polski. Największym przeżyciem dla mnie, jako młodego księdza, były tzw. spotkania przy kawie i herbacie organizowane przez mojego proboszcza. Oczywiście nie takie, jak te w porannym progra-

temu starałem się bogatszy o ludzkie doświadczenia. To wszystko działo się w latach 1972-73 r. Pamiętam również zdarzenie, które utkwilo w mej pamięci na całe życie. Poznałem tam jednego z ministrów ówczesnego rządu. Przychodził codziennie do kościoła, a w niedziele bywał u nas na śniadaniu. Podczas posiłków opowiadał nam różne interesujące rzeczy. Muszę szczerze przyznać, że był to bardzo uczciwy człowiek.

Pamiętam również zdarzenie, które utkwilo w mej pamięci na całe życie. Poznałem tam jednego z ministrów ówczesnego rządu. Przychodził codziennie do kościoła, a w niedziele bywał u nas na śniadaniu. Podczas posiłków opowiadał nam różne interesujące rzeczy. Muszę szczerze przyznać, że był to bardzo uczciwy człowiek.

jące rzeczy. Muszę szczerze przyznać, że był to bardzo uczciwy człowiek. Poza tym Jedlina Zdrój kojarzy mi się z kolejnym doświadczeniem związanym z nauczaniem dzieci. Tam zrozumiałem, co to znaczy katecheza. Uczyłem dzieci w okolicznych dzielnicach. Trzeba pamiętać, że jest to teren górzysty. Aby uczestniczyć w lekcjach religii maluchy musiały

zrobić studia pomagisterskie, bo takie były wymagania. Z tego okresu pamiętam spotkania z młodzieżą akademicką. Sam będąc studentem byłem zarazem ich duszpasterzem. Pracowałem tam prawie pięć lat. Rozpocząłem wówczas udział w pielgrzymkach wrocławskich. Byłem jednym z pierwszych organizatorów, nazywano mnie nawet "głównym poli-



sku, że skoro nie wyjeżdżam obejmę parafię w Parowej jako proboszcz. Z tą miejscowością wiąże się inne zdarzenie. Otóż rok wcześniej wybrałem się ze znajomymi na grzyby. Zbieraliśmy je właśnie w lasach pod Parową. Patrząc wówczas na tę miejscowość, na tamtejszy kościół powie-

ski, że skoro nie wyjeżdżam obejmę parafię w Parowej jako proboszcz. Z tą miejscowością wiąże się inne zdarzenie. Otóż rok wcześniej wybrałem się ze znajomymi na grzyby. Zbieraliśmy je właśnie w lasach pod Parową. Patrząc wówczas na tę miejscowość, na tamtejszy kościół powie-

działem, że w takich lasach nie mieszkalbym nigdy w życiu. Kiedy ksiądz biskup zaproponował mi, że bym pojechał zobaczyć tę miejscowość... rozpoznałem znajome mi miejsce. Doszedłem wówczas do wniosku, że Pan Bóg ma lepsze plany niż my, i zostałem tam proboszczem. Proszę sobie wyobrazić, że przeżyłem

* Dziękuję za wypowiedź.

Tekst i zdjęcia: Kazimierz Kiljan

Co dalej z lubańskim tenisem?

Tenis stołowy należy do tej grupy dyscyplin sportowych, które cieszą się nie słabnącym zainteresowaniem wśród młodzieży. Działające na terenie Lubania szkółki mają tylu chętnych, że praktycznie nie są w stanie zaspokoić potrzeb. Nie pozostaje więc nic jak tylko cieszyć się, zwłaszcza że jest to dyscyplina sportu, która ma w Lubaniu swoją długą i dobrą tradycję. Dość przywołać niegdyśszą II ligę.

Z notatek prasowych raz po raz dowiadujemy się o osiągnięciach tubczych pingpongistów. Ich autorami są zawodnicy Miejsko-Gminnego Klubu Sportowego "Kwisa", którzy z niemałym powodzeniem uczestniczą w rozgrywkach III-ligowych. Słowem wszystko wygląda ładnie, nie tylko na pozór. Mało kto wie, jakim to wszystko okupione jest wysiłkiem. Kulisy znają już tylko bezpośredni działacze i zawodnicy.

Sekcja tenisa stołowego jest jedną z trzech, jakie działają przy wspomnianym klubie. Oprócz niej trenują jeszcze kolarze i piłkarze LZS. Działalność "Kwisy" finansowana jest z dotacji otrzymywanych od miasta i gminy Luban. Lwia część tych środków "przejadana jest" przez kolarzy i piłkarzy, na tenis najczęściej nie pozostaje nic, bądź niewiele. Sytuacja taka trwa już od wielu lat. Mimo ewidentnych osiągnięć sportowych tenis stołowy traktowany jest w klubie po macoszemu. To czego dokonano na tym polu należy zawiązać wyłącznie kilku działaczom społecznym - opiekunowi sekcji Zenonowi Ziobronowi oraz grupie rodziców, którzy wspólnie ponoszą koszty związane z udziałem zawodników w zawodach wyjazdowych. W sekcji brakuje pieniędzy na wszystko, na sprzęt, na diety dla zawodników, na organizację zawodów, nawet na konieczne telefony. W końcu stało się to, co Zenon Ziobron zapowiadał od dawna. W połowie listopada do zarządu klubu wpłynęła jego rezygnacja. Zniechęcony obojętnością działaczy "Kwisy" postanowił odejść.

- Nie mam już siły - mówi z dużym zaangażowaniem. - W klubie są pieniądze na etaty, na utrzymanie biura, na inne rzeczy, a my nie mamy nawet na okładziny do rakietek. Nasze stoły pingpongowe mają już ponad 11 lat. Ilekrót proszę o jakieś nawet drobne kwoty, słyszę - nie ma pieniędzy. Nawet jak zorganizowaliśmy mistrzostwa Lubania sam chodzę po mieście i szukam sponsorów.

Praktycznie rzecz biorąc sekcja nie ma swojego stałego miejsca. Gdyby nie życzliwość kierownika Szkoły Podstawowej nr 1, zawodnicy nie mieli by gdzie i za co trenować.

Jakie więc będą dalsze losy lubańskiego tenisa? Czy znajdzie się człowiek, który z podobnym oddaniem poprowadzi zawodników ku II-giej lidze? A są to perspektywy bardzo realne. W sekcji trenuje wielu znakomych tenisistów, jest tam sporo młodych dobrze zapowiadających się zawodników. Żle by się stało, gdyby zmarnowany został cały ten wieloletni trud. W ostatnim czasie sami zawodnicy podjęli próbę zainteresowania swoimi problemami społeczność lokalną, dotarli do niektórych przedstawicieli władz samorządowych. Czy coś z tego wyniknie, pokaże najbliższa przyszłość. A może Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygarnąłby tę, bodaj najmniej kosztowną, dyscyplinę sportu?

(kk)



SHOTOKAN

Karate wywodzi się z różnych technik boksu chińskiego, jednak dopiero przeniesione na japońską wyspę Okinawę dało, w połączeniu z lokalnymi ludowymi metodami samoobrony, nowe odmienne sztuki walki wręcz. Ich systematyzacji dokonał w końcu XIX wieku Gichini Funakoshi. On też uchoodzi za twórcę stylu "shotokan", który jako pierwszy poznano w Polsce. W Lubaniu w ostatnich latach kilkakrotnie próbowano adoptować różne walki wschodnie. W sali sportowej SP Nr 1 przez pewien czas funkcjonowała grupa uprawiająca kyo-kushin. Na bazie ZSZ Nr 2, a później SP Nr 6 organizowane były zajęcia w tzw. stylu shotokan, w którym zorganizowano nawet dwie imprezy, w tym także Mistrzostwa Województwa Jeleniogórskiego. W roku ubiegłym próbowano sztuki koreańskiej tekwon-do. Najdłużej jednak, bo od roku 1993 w hali sportowej Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej ćwiczy sekcja specjalizująca się bezpośrednio w shotokanie. W jej ramach uprawia tę dyscyplinę blisko 50-osobowa grupa zawodników. Zajęcia prowadzi p. Zbigniew Wojtkowiak posiadający 4 dan. Jest to jeden ze stopni wyszkolenia. W Polsce tylko 3 osoby posiada 5 dan i 8-4 dan. Egzamin na stopnie wymieniony szkoleniowiec zdawał u włoskiego mistrza karate Giuseppe Bguetto, który legitymuje się 7 danem. Wojtkowiak w swej 20-letniej karierze zawodniczej i szkoleniowej wychował wielu medalistów. Pracował w Górniku Wojkowice, skąd - nie mogąc uzyskać mieszkania - powrócił ponownie do Lwówka. Chyba już na stałe związał się z tym regionem. Po powrocie rozpoczął nabór młodzieży do sekcji karate w Lubaniu i Gryfowie, a ostatnio także w Świeradowie. Głównym założe-

niem tego szkoleniowca jest nauka samoobrony, poprzez zapoznanie z różnymi stylami, gdzie shotokan jest dyscypliną wiodącą. Elementem podstawowym treningu są również rozważania o filozofii karate, która opiera się na pięciu głównych zasadach: 1) poszukaj perfekcji, 2) bądź wierny, 3) nie oddaj się, 4) szanuj innych, 5) powstrzymaj się od złych zamiarów. Mistrz Gichin Funakoshi mówił, że "podstawowy cel karate nie leży w zwycięstwach czy niepowo-

zeniach ale w perfekcji charakteru jego adeptów". A więc głęboki jest w karate aspekt duchowy i moralny, nie chodzi o nauczanie bijatyki, ale hartowanie ducha poprzez ćwiczenie ciała. Znaczną pomoc szkoleniową w prowadzeniu Age Kan Klubu udziela p. Mirosław Tyc z Gryfowa - 1 dan. Zajęcia są prowadzone w dwu grupach. Najmłodszy i początkujący ćwiczą trudną sztukę karate poprzez zabawę, w treningu profesjonalnym biorą udział osoby bardziej zaawansowane. Szkoleniowcy zapraszają wszystkich

chętnych do swych sekcji w Lubaniu, Gryfowie i Świeradowie, w każdą środę i piątek.

DZ



MOSiR ZAPRASZA

Amatorska Liga Koszykówki

11 stycznia 1998 r. w hali sportowej lubańskiego MOSiR-u nastąpi inauguracja rozgrywek w amatorskiej lidze koszykówki. Będzie to III edycja tej rywalizacji, w której mogą startować wyłącznie amatorzy. W tegorocznych rozgrywkach udział brały zespoły z Lubania, Gryfowa, Łeśnej i Mirska. Współzawodnictwo będzie prowadzone wg ustalonego terminarza, na pełnowymiarowym boisku, 2 x 15 minut czystej gry. Rozegrana zostanie runda wstępna "każdy z każdym" i play off aż do wyłonienia zwycięzcy. Wpisowe od drużyny wynosi około 120 zł.

DZ

SPORT SZKOLNY

Finale rejonowe w piłce ręcznej

W hali sportowej lubańskiego MOSiR-u rozegrane zostały finále rejonowe dziewcząt i chłopców szkół podstawowych i średnich w piłce ręcznej. Mini-piłka ręczna placówek podstawowych (klasy IV-VI), dziewczęta: SP Smolnik - SP Nr 1 Olszyna 8:3, SP Nr 6 Luban - SP Świeradów 14:2, SP Smolnik - SP Nr 6 Luban 6:3, SP Świeradów - SP Nr 1 Olszyna 6:4. Kolejność: Im. SP Smolnik (nucz. A. Durlak), Ilm. SP Nr 6 Luban, Ilm. SP Świeradów, IVm. SP Nr 1 Olszyna. Najwięcej 6 bramek strzeliła Barbara Śmigiel z SP Nr 6 Luban. Rywalizacja chłopców: SP Nr 6 Luban - SP Świeradów 9:5, SP Smolnik - SP Nr 5 Luban 10:0, SP Nr 6 Luban - SP Smolnik 10:4, SP Świeradów - SP Nr 5 Luban 1:4. Klasyfikacja turnieju: Im. SP Nr 6 Luban (nucz. A. Fenczyszyn), Ilm. SP Smolnik, Ilm. SP Nr 5 Luban, IVm. SP Świeradów. Najwięcej 10 bramek uzyskał Paweł Marciniak ze SP Nr 6 w Lubaniu.

Finale miejsko-gminny szkół ponadpodstawowych.

Rywalizację szkół średnich w piłce ręcznej rozpoczęły dziewczęta. Cztery drużyny rozegrały turniej w Lubaniu systemem "każdy z każdym". Wyniki: LO Luban - ZSE Luban 11:1, ZSZ Nr 1 Luban - LO Luban 4:3, ZSE - ZSR Biedrzychowice 2:3, ZSE - ZSZ Nr 1 3:1, ZSZ Nr 1 - ZSR 5:4, LO - ZSR 11:6. Kolejność: Im. ZSZ Nr 1 Luban, Ilm. LO Luban, Ilm. ZSR Biedrzychowice, IVm. ZSE Luban. Kolejność końcowa nie odzwierciedla umiejętności sportowych poszczególnych drużyn. Niewątpliwie najlepiej i widowiskowo grały dziewczęta z lubańskiego LO, ale przegrany mecz z ZSZ Nr 1, zgodnie z regulaminem turnieju, dał i miejsce zawodniczkom Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 z Lubania. Zawodniczka LO, Katarzyna Kowalska strzeliła najwięcej, bo 12 bramek. DZ

PIŁKA NOŻNA Klasy "A" i "B" na półmetku

Jeleniogórski OZPN podsumował rozgrywki we wszystkich kategoriach wiekowych ustalając tabele po jesiennej rundzie. W II grupie klasy "A" grają zespoły z naszego regionu, a liderem jest spadkowicz z okręgowki Iskra/Nysa II Łagów. Na VII miejscu uplasowali się piłkarze z Radogoszczu, którzy pokonali mistrza jesieni - wspomnianą Iskrę. 14 punktów to jednak mało, aby spokojnie oczekiwać na wiosnę.

Tabela		
1. Iskra/Nysa II Łagów	-25 pkt.	38-14
2. LZS Łąka	24	48-22
3. Chrobry Nowogrodziec	22	20-13
4. Leśnik Osiecznica	20	33-19
5. Sparta Zembrzydowa	18	18-19
6. LZS Żarska Wieś	15	24-25
7. LZS Radogoszcz	14	19-15
8. Stella Lubomierz	12	26-28
9. Piast Zawidów	9	20-33
10. LZS Brzeźnik	9	16-31
11. MGKS Węglińiec	9	10-48
12. LZS Czerwona Woda	8	25-44

Bardzo dobrze grają zespoły prowadzące w klasie "B", w grupie III Rolnik Rzęsiny i w grupie IV Cosmos Radzimów.

Tabela: grupa III:		
1. Rolnik Rzęsiny	26 pkt.	21-10
2. Piast Wykroty	22	37-24
3. LZS Płuczki Dolne	19	35-28
4. LZS Nowa	18	24-21
5. Zryw Ubozce	18	37-27
6. Orzeł St. Węglińiec	16	22-22
7. Fatma Pobiedna	15	30-24
8. Partner Gościszów	15	23-22
9. Chmielanka - Chmielki	12	33-45
10. LZS Sobota	11	27-39
11. LZS Trzebień	8	20-26
12. LZS Ociec	8	20-31

Grupa IV:		
1. Cosmos Radzimów	27	37-11
2. Granica II Bogatynia	23	56-20
3. Apis Jędrzychowice	21	27-20
4. LZS Mikulowa	18	32-25
5. Sudety Sieniewka	14	25-16
6. LZS Miłoszów	13	30-23
7. LZS Markocice	13	28-32
8. LZS Studniska	9	22-34
9. Victoria Dłużyna Dln.	8	21-32
10. Victoria Ruszów	5	7-45
11. Sudety Kościelnik	4	12-29

DZ

PIŁKA SIATKOWA

Jednak Gaudia

Wyjazdowym meczem do Trzebnicy siatkarki MKS-u Lubań zakończyły I rundę rozgrywek o mistrzostwo III ligi. Gaudia, do niedawna zespół grający w II lidze, pokonała po zaciętej walce drużynę MKS 3:0. Wygrana dała zwyciężczyniom tytuł lidera po trzeciej części rozgrywek. Przed siatkarkami runda rewanżowa a następnie play offy, które rozstrzygną, kto zagra w barażach a II ligę. Lubański zespół opuściła już najlepsza zawodniczka Joanna Woźniak, która z powodzeniem rozpoczęła grę w II-ligowej Polonii Świdnica.

Tabela po I rundzie:

1. Gaudia Trzebnica	7	14	21:3
2. MKS Lubań	7	13	18:6
3. Cuprum Lubin	7	11	15:13
4. Kania Gostyń	7	11	15:14
5. Olimpia Jawor	7	10	11:13
6. Astra Nowa Sól	7	9	11:15
7. Zawisza II Sulechów	7	9	10:16
8. Gwardia II Wrocław	7	7	10:21

Juniorki młodsze

Juniorki młodsze uczestniczyły w Zielonej Górze w II turnieju osiągając następujące wyniki: Rokita Brzeg Dolny - MKS Lubań 1:3, ZTS Zielona Góra - Rokita 0:3, MKS - ZTS 3:0. Do dwóch turniejów prowadzi zespół MKS-u - 8 pkt., przed Rokitą 6 pkt. i ZTS Zielona Góra - 4 pkt. DZ

Drużyna lubańskich Łużyc w rozgrywkach klasy okręgowej w rundzie jesiennej rozegrała 15 meczów, z tego 7 na własnym boisku i 8 na wyjeździe. Łącznie zdobyła 38 punktów na 45 możliwych, strzelając 45 goli i tracąc 17. Z 7 spotkań u siebie wygrali sześć - z LZS Bolesławice 4:2, Zjednoczonymi Bolków 3:0, Kem-Budem II Jelenia Góra 3:1, Bazaltem Sulików 1:0, Rybakiem Parowa 2:0, Lechią Piechowice 3:2 i zremisowali 3:3 z Gryfowem Gryfów. Dało to drużynie 19 punktów i stosunek bramkowy 19:8. Osiem pojedynków na wyjeździe to 6 zwycięstw - z HDM Węglińcem wolkower 3:0 (w meczu było 6:4), Włóknierzem Leśna 2:1, Orłem Wojcieszów 5:1, Hutnikiem Pieńsk 6:2, Czarnymi Lwówek 3:0 i Olimpią Kowary 3:0. Ponadto remis w Lubawce 2:2 i jedyna przegrana w Bogatyni z Granicą 2:4. Mecze wyjazdowe to również 19 punktów i bramki 26-10. Z powyższego zestawienia widać większą skuteczność piłkarzy na boiskach przeciwnika. Bramki uzyskali: Rafał Tencza - 15 (gdyby Rafał wykorzystał wszystkie okazje jego konto bramkowe byłoby bardziej okazałe), Dawid Bobak - 10, Grzegorz Michoński - 6, Jacek Marona - 4, Jakub Bednarek - 2, Grzegorz Ruciński - 2, Zdzisław Mankiewicz - 2, Dariusz Trzonek - 1. Ta jedyna bramka Darka, strzelona w ostatniej sekundzie Lechii Piechowice, dała Łużycom 3 punkty i mistrzostwo jesieni. Obok wymienionych grali - Sławomir Kukielka, Marcin Grzybowski, Robert Kalinik, Marek Kowalczyk, Daniel Gregorczyk, Michał Wolreiter, Jakub Trojanowski, Paweł Modzelewski, Grzegorz Juszczyk, Piotr Banasiewicz, Artur Waśniewski, Tomasz Grygo, Daniel Kozłowski i Janusz Trojanowski (na zdjęciu drużyna przed meczem z Lechią Piechowice). Szkoleniem tego zespołu od jesiennej rundy zajmuje się Waldemar Wolreiter. Trener również juniorów młodszych i starszych w tym klubie. Waldkowi poświęcimy odrębny artykuł na łamach naszego pisma, podczas przerwy zimowej. Kierownikiem I zespołu jest pan Mieczysław Brzeskot, który również skrupulatnie zbiera dane o wynikach zespołu. DZ

Piłka nożna

Ł u ż y c e



Obok wymienionych grali - Sławomir Kukielka, Marcin Grzybowski, Robert Kalinik, Marek Kowalczyk, Daniel Gregorczyk, Michał Wolreiter, Jakub Trojanowski, Paweł Modzelewski, Grzegorz Juszczyk, Piotr Banasiewicz, Artur Waśniewski, Tomasz Grygo, Daniel Kozłowski i Janusz Trojanowski (na zdjęciu drużyna przed meczem z Lechią Piechowice). Szkoleniem tego zespołu od jesiennej rundy zajmuje się Waldemar Wolreiter. Trener również juniorów młodszych i starszych w tym klubie. Waldkowi poświęcimy odrębny artykuł na łamach naszego pisma, podczas przerwy zimowej. Kierownikiem I zespołu jest pan Mieczysław Brzeskot, który również skrupulatnie zbiera dane o wynikach zespołu. DZ

Chwilowa zadyszka czy głębszy kryzys

W ubiegłym sezonie piłkarze Bazaltu Sulików prezentowali się znakomicie. Były okresy, że liderowali drużynom okręgowki. W tym sezonie nie jest już tak dobrze. W rundzie jesiennej piłkarze Bazaltu grali zdecydowanie gorzej, często przegrywali w wysokim stosunku bramkowym. Widać, że klub popadł w problemy. Zaczęły się kłopoty organizacyjne i finansowe. Dołączyły się do tego sprawy kadrowe. Dwóch najlepszych zawodników odeszło do Nysy Zgorzelec, kilku innych zostało kontuzjowanych. Ślukiem zbiegu tych niekorzystnych okoliczności było oddanie wolkowerem ostatniego meczu z Kem Budem w Jeleniej Górze. Do wiosennej rundy Bazalt wystartuje mimo wszystko z niezłej 11. pozycji z dorobkiem 19 pkt. Jeśli w trakcie zimowej przerwy uda się wyprostować kilka podstawowych spraw, to przygoda piłkarzy Sulikowa z okręgowką może potrwać dłużej. tor

PLEBISCYT

Przypominamy, że jeszcze do 10 grudnia br. redakcja "ZL" oczekuje na zgłoszenia młodych sportowców na listę plebiscytu Najpopularniejszego sportowca Ziemi Lubańskiej w 1997 r. Zgłoszenia będziemy przyjmować z miast i gmin będących w zasięgu kolportażu naszego dwutygodnika - Lubań, Leśna, Gryfów, Olszyna, Lubomierz, Mirsk, Świeradów, Nowogrodziec, Siekierczyn, Platerówka, Sulików i Zawidów. DZ

Za wysokie progi

Klasa międzyokręgowa jest najwyższym poziomem rozgrywek, w której występują piłkarskie drużyny z naszego regionu. Chodzi tu o Włókniarza Mirsk i Olszę Olszynę. Z gry naszych reprezentantów nie możemy być, niestety, zadowoleni. Prezentują się słabo i zamykają tabele. Włókniarz plasuje się na 16 miejscu z dorobkiem 12 pkt., natomiast Olsza zajmuje ostatnią 18 pozycję z 10 pkt. Statystyki punktowe do innych zespołów uczestniczących w rozgrywkach oraz demonstrowany styl gry wskazują, że obie nasze drużyny zasilą w następnym sezonie okręgowkę. tor

MUKS w klasie wojewódzkiej

Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy LO Lubań, obok dwóch zespołów młodzików, zgłosił drużynę do rozgrywek w klasie międzywojewódzkiej. Śmieszne, ale w tej rywalizacji uczestniczą tylko trzy drużyny. Rozgrywki są prowadzone na zasadzie jednodniowych turniejów, których gospodarzami zostają poszczególne zespoły. Rozegrane zostaną dwie rundy, a następnie dwie najlepsze drużyny rozegrają po dwa mecze u siebie i na boisku rywala, które wyłonią mistrza. Awansuje on do klasy MW. W hali lubańskiego MOSiR-u rozegrano pierwsze pojedynki. Wyniki: MUKS - MGKS Hutnik Pieńsk 0:3, MKS Sudety II Kamienna Góra - Hutnik 0:3, MUKS - Sudety II 3:1. W lubańskiej drużynie grają: A. Krzyśków, A. Grabka, D. Marzec, K. Wajcfejt, K. Kobyłski, A. Muszyński, D. Kubecki, A. Bączek, A. Markowski, Ł. Doliński, M. Doliński. Szkoleniowcem tej młodzieży jest K. Doliński. DZ



Na luzie

* W ostatnią sobotę starszy posterunkowy sztabowy Jędrzej S. odprawił żonę i dzieci do teściowej autobusem, gdyż podczas kontroli swojego samochodu stwierdził nadmierny luz. Sam też wypisał sobie mandat... kredytowy.

* Wiesław D. dostał tak radykalnie prawych poglądów, że zaprzestał nawet ostatnio odwiedzać kolekturę TOTO, gdyż mimo że sportowa to i tak kojarzy mu się z totalitaryzmem.

* Złośliwi twierdzą, że wrót jednej z ościanych gmin ma kochankę. Życzliwi są tego samego zdania.

* Wojtuś (lat 8) pochwalił się w klasie, że oni mają już teraz w domu wszystko. Kiedy starsza siostra powiedziała, że jest w ciąży, to mama krzyczała, że tylko tego im brakowało.

* Urzędnik Franciszek Z. ma zwyczaj spóźniania się do pracy. W ostatnią środę przyszedł jednak tak wcześnie, że aż zdziwiło to burmistrza. Urzędnik wyjaśnił, że dopiero przed świtem wrócił do domu, a gdy wszedł do sypialni, żona obudziła się i spytała go, co tak wcześnie wstał. On jej na to, że ma dużo pracy i wyszedł.

* Michaś po raz pierwszy miał w szkole lekcję wychowania seksualnego. Gdy tata zapytał go w domu, o czym pani im mówiła, Michaś wyjaśnił, że doszli do pierśsi, ale o ile dobrze zrozumiał nauczycielkę, to w prątek pójść aż na całość.

* - "Dlaczego wszyscy chłopcy wolają na mnie 'Grypa', a ja przecież nie jestem chora?" - pyta licealistka Monika R.

Odp. Nie wiemy. Wiemy tylko, że grypę to miał każdy.

* - "Czy to prawda, że wierność małżeńska nie jest już w modzie?" - pyta Genowefa R. z ulicy Hutniczej.

Odp. Wprost przeciwnie moja pani. W tym roku i po wyborach szczególnie wiadomo, że wierność małżeńska będzie ostatnim krzykiem mody.

* Kociubiński ma ostatnio nieładny dylemat. Ilekroć wraca w środku nocy do domu na bani Kociubińska wrzeszczy na niego, że nie chce go więcej widzieć w takim stanie. Włóż jak to? Nie chce go widzieć, to po co czeka na niego do trzeciej w nocy?

* Ostatnie badania dowodzą, że na każdą jedną niefortunnie lubarską pannę przypada przynajmniej jeden szczęśliwy kawaler.

Zebrał MS

HOROSKOP

BARAN 21 III - 20 IV

Kolejny raz przekonasz się, że nie warto marwić się na zapas. Sprawy ułożą się zaskakująco pozytywnie, wykaz tylko cierpliwość i spokój. Partner jest bardzo zmęczony Twoimi ciągłymi pretensjami. Jeśli chcesz go zatrzymać przy sobie, namów na krótki odpoczynek.

BYK 21 IV - 21 V

Nie poddawaj się, skacz na głęboką wodę. Chcesz się utrzemać na fali? Musisz ryzykować. To Twoje ciągłe asekuranczo do niczego dobrego nie doprowadzi. W uczuciach też jest potrzebna aktywność. Nie wystarczy być, trzeba je podsycać. Partner już od dłuższego czasu wykazuje niecierpliwość.

BLIŹNIĘTA 22 V - 21 VI

Zorientuj się o co w tym wszystkim tak naprawdę chodzi - o uczucia, czy interesy. Dopiero potem podejmij decyzję. Nie wystarczy kiedyś ktoś mówi o intencjach, nie wykazując ochoty na ich realizację. Pomysł o miłym wieczorze tylko w dzień. Takie spotkanie może wiele wyjaśnić.

RAK 22 VI - 22 VII

Pozwalając sobie na takie nawet drobne zawrozczenie innej osobą, musisz liczyć się z konsekwencjami. To bardzo mile uczucie, ale wbrew pozorom niebezpieczne. Bacz byś nie straciła czegoś, na czym Ci naprawdę zależy. W pracy możesz spodziewać się szacunku i uznania kolegów.

LEW 23 VII - 23 VIII

Dużo zmian i huśtawka nastrojów. Przyjdzie Ci podejmować ważne decyzje bez głębszego rozważenia sytuacji. Bądź więc czujna i rozważna. W pracy nie deklaruj się zbyt szybko, czas wskaze najlepsze rozwiązanie. Cała rodzina będzie podnosić Cię na duchu.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Twoje marzenia mają dużą szansę realizacji. Nawet te najbardziej nierealne. W końcu sięgniesz po swoją wymarzoną gwiazdkę z nieba. Dobra passa nie trwa wiecznie. Wykorzystaj ten okres najlepiej jak potrafisz. Trochę nerwowa atmosfera w pracy, ale to będzie przejściowe.

WAGA 24 IX - 23 X

Już dawno chciałas usłyszeć to, o czym dowiesz się właśnie teraz... Ta miła znajomość zacznie się rozwijać w nader szybkim tempie. Wasze duchowe zbliżenie przypowie

Cię o zawrót głowy. Poczujesz się naprawdę szczęśliwa. Zaplanuj więc jakąś serię romantycznych spotkań.

SKORPION 24 X - 22 XI

Zachowaj umiar w sądach. Zwłaszcza do osób poznanych niedawno. Brak wiedzy na czyjs temat nie upoważnia Cię do krytyki. W sprawach zawodowych pewna poprawa sytuacji. W przyszłym tygodniu załatwisz od ręki to, o co starałaś się od tak dawna. Będzie okazja do prawdziwej fety.

STRZELEC 23 XI - 21 XII

Nie rezygnuj zbyt szybko z tak ambitnych marzeń. Kto wie, czy nie dadzą się urzeczywistnić i to już wkrótce. Bądź cierpliwa. W sprawach zawodowych mogą pojawić się nowe perspektywy. Jeżeli będziesz czujna i wykaziesz się odrobiną sprytu, możesz osiągnąć pewne korzyści.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

W najbliższych dniach poczujesz znaczny przypływ energii, nader przydatnej w pracy zawodowej. Będzie to doskonała okazja do uporządkowania nagromadzonych założeń. Kiedy uporasz się z pracą warto pomyśleć o ukochanym. Tak przecież dawno nie byłście z sobą blisko i szczerze.

WODNIK 21 I - 18 II

Już wkrótce spotkasz interesującą osobę, spojrzycie sobie prosto w oczy i... bardzo zażyście. Co będzie dalej - zależy tylko od Ciebie. Jest szansa na trwałą i szczęśliwą związek. W pracy licz raczej na własne siły. Nikt nie pomoże Ci w sytuacji, kiedy wokół szaleje taka rywalizacja.

RYBY 19 II - 20 III

Zanim podejmiesz decyzję o jakichkolwiek zmianach w życiu prywatnym, poradź się swej intuicji - ona Cię nie zawiedzie. Twoje wątpliwości są uzasadnione, jednak czasem warto wykazać się ciepłością. Jeśli Twój partner nadal będzie tak kapryśny... zdążysz powiedzieć do widzenia.

Oprac. men

Krzyżówka nr 23

Litery z pól ułożone w kolejności od 1 do 20 utworzą rozwiązanie - dokończenie poniższego zdania: Wokulski ze swym talentem kupieckim od razu w teatrze ocenił Izabelę...

Nagrodą za trafną odpowiedź jest - ZEGAR ŚCIENNY -

który rozlosujemy wśród nadesłanych do 12 grudnia 1997 r. na adres redakcji rozwiązań. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "PLANUJ STRATY MORALNE", jest - Kinga J DRZEJCZAK - Luboń, ul. Wroclawska.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody (do 12 grudnia br.).

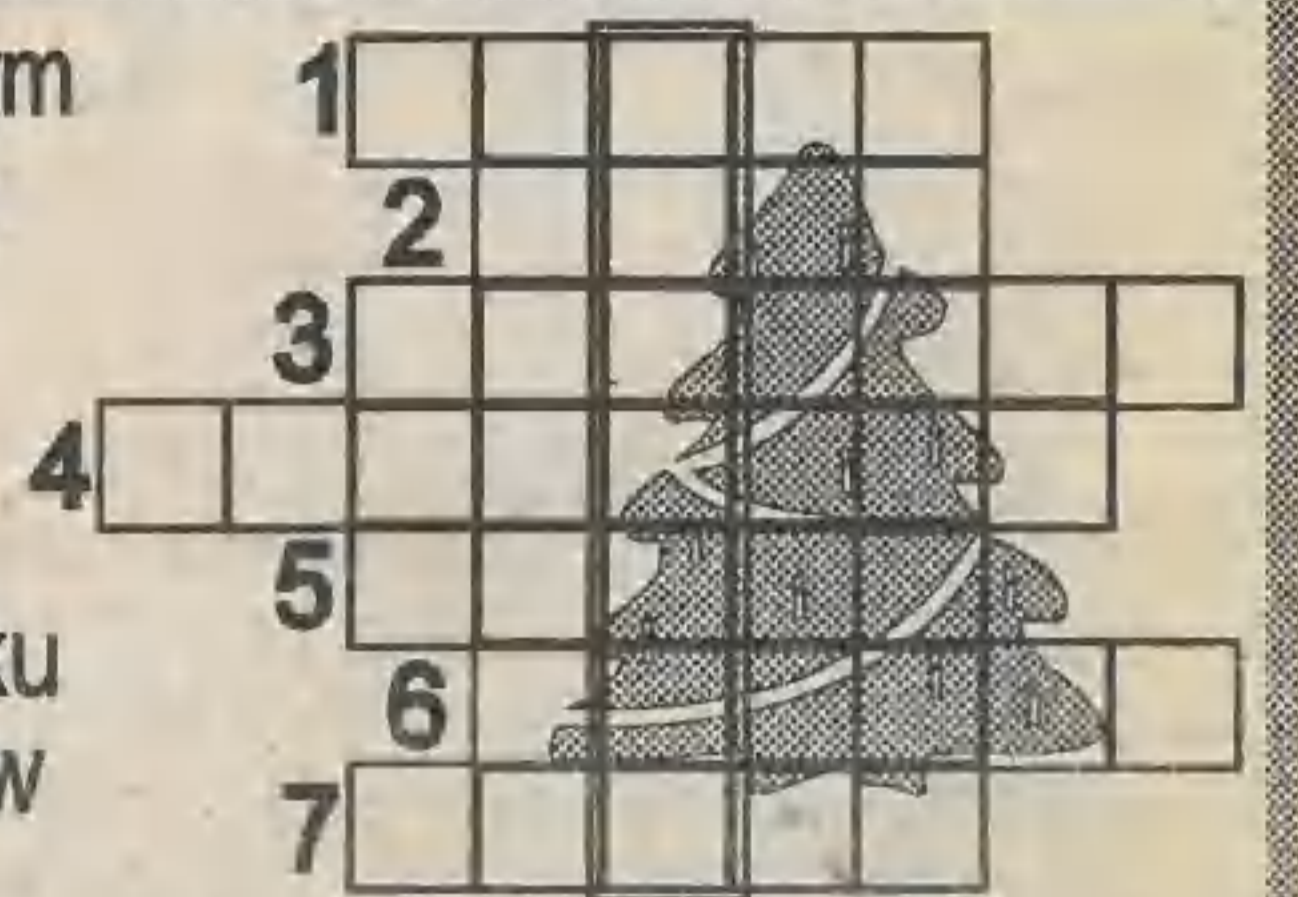
"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-908 Luboń, ul. Armii Krajowej 3B, tel./fax. 722-34-52. Druk: NDRPOL PRESS. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji - Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Maria Janikowska, Bożena Adamczyk-Pogorzelec, Beata Żurawska, Regina Wojewoda, Joanna Kowalczyk, Magdalena Wentland-Zjawin, Danuta Woźniczko, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Duziak, Arkadiusz Stawirski. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredegowywania. Nr inoeksu 374132. Numer zamknięto 20 listopada 1997 r.

ZGADYWANKI dla najmłodszych

Cześć!

Na tych, którzy nadeszły do 12 grudnia 1997 r. na adres redakcji prawidłowe odpowiedzi i będą mieli szczęście w losowaniu - czeka nagroda.

1. Uchodzi nim dym
2. Biała pora roku
3. W rosale
4. Przedmiot o przeszłości
5. Do gry na boisku
6. Twórca obrazów
7. Jezowska



Litery w wyróżnionych polach utworzą rozwiązanie.

REBUS * REBUS * REBUS * REBUS



Nagrodę za rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru otrzymuje:

- Tomek WINNIK - MIRS K, ul. Ogrodowa

Po odbiór zapraszamy do redakcji (do 12 grudnia)

ZBIERA ZNACZKI	HISTORYK, BADCZ LITERATURY	IMIE KOBIECE ZIEC MUS-SOLINIEGO	SZYWNY KOLNIERZYK NOSZONY PRZEZ KOBIEZY	PRO-WINC... W RPA
OBECHNY PREZY-DENT USA	ROZ-KOSZNE DZIECKO		BADACZ, UCZONY	FILMOWY FANFAN
KRAJ Z LA PAZ	13		SALA ZEBRAŃ NA UCZELNI	2
LWOWSKI LOBUZ		18	WYLADOWANIE KORONOWE	
PARTNER MANNA			IMIE CORKI GALCZYŃ-SKIEGO	7
	16		STEPKA	
PISARKA WŁOSKA			ZYMICA NATU-RALNA	17
POKÓJ W KOZIE		12	OKRZYK NA CZĘŚĆ NAUKA O MORAL-NOŚCI Z BOŻEJ APTEKI	
SZPI-TALNY FARTUCH	3		DO HOŁO-WANIA	
ZAKOŃCZENIE PIERSI			IMIE LIPIŃ-SKIEGO	1700 Hektara DO MŁO-DOŚCI
RZADKIE IMIE MĘSKIE	GLISTA LUDZKA			20
		15	NAPISAŁ IMIE RÓŻY	RODZAJ POMNIKA
NOGI ZAJĄCA			PSI EPTET	CICHNA RZĘKA MIEJSCE W SPISIE
				11
		9	ZGŁOSKA DO PRZYMRU-ZANIA	5
RYSA PEK-NIECIE	CIECZ O ZAPACHU FIOŁKÓW		ŚREDNIO-WIECZNA PIEŚŃ RELIGIJNA (ANAGRAM WYRAZU LIAS)	LAS Z PRZE-WAGA OLSZY
WALUTA IRANU				4
DZIURA W BUD-ZECIE			KRZEW Z RODZINY WRZOSO-WATYCH. RÓŻA-NECZNIK	REWOL-WER KOWBOJA
		19		10
DOCIE-NIECIE TRENER LEPSI				RODZAJ EGZA-MINU
				8
			PRZY-STANEK... Z SERIALU	6